



W tym numerze:

Bezpieczniej na naszych drogach



- str. 5

Przyjazni środowisku



- str. 6

Po śląsku o Śląsku



- str. 7

Mundurowy z najlepszej klasy w Polsce



- str. 10

Górnictwo preferencje dla uczniów i absolwentów



- str. 11

Medycyna i literatura



- str. 14

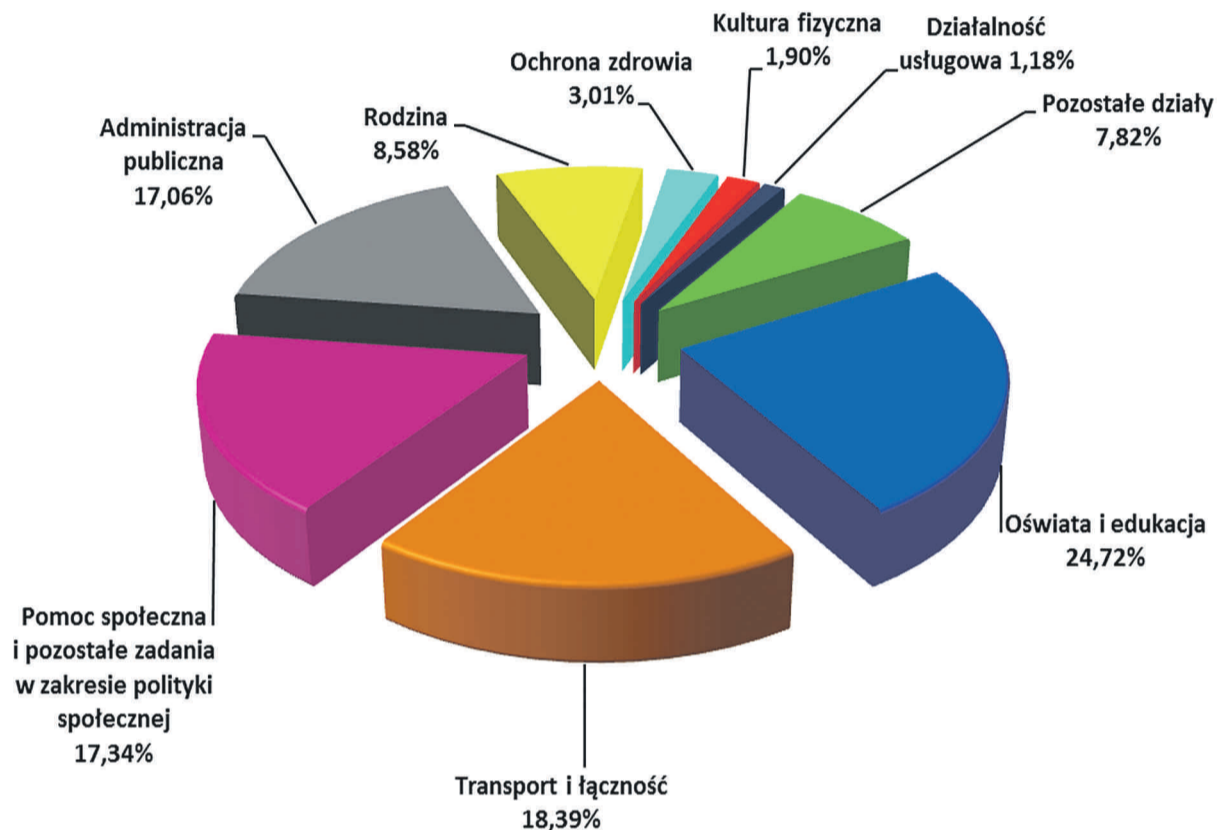
Budżet Powiatu Gliwickiego na 2019 rok

Ile mamy, na co wydamy?

Na ostatniej sesji Rady Powiatu Gliwickiego w minionym roku, 20 grudnia, radni uchwalili budżet powiatu na 2019 rok. Na bieżący rok zaplanowano dochody budżetu w wysokości 85 700 250 zł, natomiast wydatki w kwocie 93 393 556 zł. Wynik budżetu jest ujemny i wynosi -7 693 306 zł, a planowany deficyt zostanie pokryty nadwyżką budżetu powiatu z lat ubiegłych. Deficyt ten wynika z bogatych planów inwestycyjnych powiatu, współfinansowanych również z udziałem środków zewnętrznych.

Jest to budżet na poziomie wyższym niż w ub. roku o ok. 5 proc. Skąd wziął się w nim taki wzrost planowanych wydatków? Dzieje się tak głównie za sprawą wzrostu dochodów własnych, a także pozyskania środków zewnętrznych – krajowych i unijnych.

W ostatnich latach główne źródła dochodów powiatu ulegają stabilizacji. Dochody własne powiatu w 2019 r. wyniosą ok. 60 proc. dochodów ogółem, w roku poprzednim dochody te stanowiły ok. 57 proc. Podstawowym źródłem dochodów własnych powiatu, stanowiącym ok. 41 proc. dochodów ogółem, jest udział w podatku dochodowym od osób fizycznych, który jest dochodem państwa, a powiat posiada 10,25-proc. udział w tym podatku. Wielkość tego podatku uzależniona jest zarówno od koniunktury gospodarczej w powiecie, jak i w całym państwie. Jednakże ostatnie lata, jak i prognoza na rok przyszły wskazują, że dochód ten nadal wykazuje tendencję wzrostową.



Wykres przedstawia podział wydatków ogółem Powiatu Gliwickiego w 2019 r.

Dochody własne są nadal zasilane pozyskiwanymi przez powiat środkami krajowymi, a także unijnymi, stanowiącymi ok. 5 proc. dochodów ogółem – podobnie jak w roku poprzednim. Pozostałe dochody własne pochodzą głównie z opłat komunikacyjnych, wpływów z usług geodezyjnych, opłat i kar za korzystanie ze środowiska, dochodów z najmu i dzierżawy majątku powiatu, wpływów od gmin i od pensjo-

nariuszy za pobyt w domach pomocy społecznej, a także od gmin z tytułu częściowej odpłatności za poniesione wydatki umieszczenia dzieci w pieczy zastępczej.

Pozostałe 40 proc. dochodów powiatu to głównie subwencja ogólna, dotacje z budżetu państwa oraz dotacje od innych samorządów na powierzone zadania, które realizuje powiat na podstawie porozumień.

NASZE WYDATKI

W br. największa pozycja budżetu, stanowiąca prawie 28 proc., to wydatki na zadania oświatowe i edukacyjne. Przeznaczone są na prowadzenie szkół ponadpodstawowych, szkół specjalnych, poradni psychologiczno-pedagogicznych, ognisk pracy pozaszkolnej.

Dokończenie na str. 3

Leon był pierwszy!

Pierwszym dzieckiem, które przyszło na świat w Nowy Rok w Szpitalu w Knurowie, jest Leon Kowol. Chłopczyk jest śliczny, zdrowy, w chwilę po urodzeniu ważył 3730 gramów i miał 52 cm.

- Synek urodził się 1 stycznia nad ranem, dokładnie o godzinie 4.40 – cieszy się jego mama, Karolina Kowol z Paniówek. – Mamy już z mężem córeczkę, 9-letnią Emilkę, która obchodzi urodziny 31 grudnia. Właśnie w Sylwestra zrobiliśmy z tej okazji dla niej małe przyjęcie, ledwo zdążyłam po nim posprzątać, kiedy trzeba było jechać do szpitala. Teraz będziemy mieli w domu urodziny dzień po dniu – w Sylwestra Emilki, a w Nowy Rok Leonka!

2 stycznia młodą mamę i jej synka odwiedził w Szpitalu w Knurowie starosta gliwicki Waldemar Dombek. Wręczył Karolinie Kowol list gratulacyjny oraz przydatne dla dziecka upominki powiatowe, m.in. przytulny koc. – Składam w imieniu Samorządu Powiatu Gliwickiego najserdeczniejsze gratulacje i szczerze powinszowania – mówił Waldemar Dombek. – Życzę maleństwu dużo zdrowia i wszelkiej życiowej pomyślności, a rodzicom wiele radości i rodzinnego szczęścia. Cieszę się, że w naszym powiecie urodził się nowy mieszkaniec. Żywię nadzieję, że będzie mu się żyło tutaj dobrze i dostatnio.

Dokończenie na str. 4



Karolina Kowol z dumą mówi o swoim synku urodzonym w Nowy Rok.

W starostwie o drogach

8 stycznia w Starostwie Powiatowym w Gliwicach zorganizowałem spotkanie poświęcone możliwościom otrzymania przez samorządy dofinansowania na modernizację dróg powiatowych i gminnych.

Zorganizowałem to spotkanie, bowiem pojawiły się nowe możliwości otrzymania środków na inwestycje drogowe przez nasze samorządy. To ważne informacje. Modernizacje dróg są bardzo kosztownymi przedsięwzięciami, wymagającymi wielkich nakładów. W tej sytuacji środki pozyskiwane ze źródeł zewnętrznych stanowią dla samorządów niezwykle pożądane, cenne wsparcie.

Cieszę się, że w spotkaniu bardzo licznie wzięli udział władze oraz przedstawiciele gmin wchodzących w skład powiatu, a także cały Zarząd Powiatu Gliwickiego, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Gliwicach i radni powiatowi. Informacje na temat nowych programów wspierających infrastrukturę drogową przedstawili pracownicy Śląskiego Urzędu Marszałkowskiego: Dorota Wójtowicz – dyrektor Wydziału Rozwoju i Współpracy Terytorialnej, Justyna Dąbek – kierownik Referatu Oceny Projektów i Jarosław Mokry – koordynator Zespołu w Wydziale Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Mamy możliwość skorzystania z dwóch źródeł dofinansowania. Pierwsze z nich to Regionalny Program



ub. r. Jak poinformowała dyrektor Wójtowicz, w toku – na szczeblu krajowym – jest ustalanie kwot, jakie przyznane zostaną poszczególnym województwom z tego funduszu. Szacujemy, że może to być nawet 30 mln zł na jedną inwestycję, a dofinansowanie sięgać będzie 80 procent jej kosztów. Są to oczywiście tylko wstępne szacunki, ale należy już teraz przygotowywać się do dużych, nawet wieloletnich inwestycji.

Fundusz Dróg Samorządowych obejmuje swym działaniem lata 2019-2028. Od roku 2019 do 2027 r. trwać będzie nabór i wybór złożonych wniosków, a finansowanie i realizacja przewidziane są na lata 2019-2028. Nabór wniosków do tego funduszu zacznie się najprawdopodobniej jeszcze w pierwszym kwartale br.

Zależy nam na tym, by w jak najszerszym stopniu skorzystać z tych środków. Zarówno my, jak i nasze gminy zawsze aktywnie aplikowaliśmy do programów mających na celu uzyskanie dofinansowania do inwestycji drogowych, a część z nich reali-



To było bardzo potrzebne spotkanie, bo nasze drogi wciąż wymagają nowych inwestycji.

Operacyjny Województwa Śląskiego na lata 2014-2020 – Działanie 6.1. Typ 2 – Budowa i przebudowa dróg powiatowych i gminnych. Wnioski do niego składać można do 28 marca br. Na jego realizację w województwie przeznaczono 65 mln zł, a w jednym powiecie ziemskim – 3,6 mln zł. Samorząd może w nim otrzymać dofinansowanie wynoszące 85 proc. realizowanej inwestycji, przy czym muszą to być ściśle określone przedsięwzięcia, np. drogi prowadzące do specjalnych stref ekonomicznych. Takie są w naszym powiecie i wspólnie z gminami musimy rozważyć, jak skorzystać z tej możliwości.

Znacznie większe środki będzie można pozyskać z Funduszu Dróg Samorządowych, który utworzony został na mocy długo oczekiwanej ustawy z 23 października 2018 r., która weszła w życie 4 grud-

zowaliśmy wspólnie. Mam nadzieję, że w tym rozdaniu unijnych oraz rządowych środków uda nam się pozyskać jak najwięcej wsparcia dla naszych przedsięwzięć. Do tego trzeba się właściwie przygotować.

Trzymamy rękę na pulsie – jako pierwszy powiat zorganizowaliśmy spotkanie poświęcone Funduszowi Dróg Samorządowych. 22 stycznia w Śląskim Urzędzie Marszałkowskim odbędzie się spotkanie na szczeblu wojewódzkim, na którym poznamy bardziej szczegółowe informacje, jak będzie można z niego korzystać. Liczymy na duże wsparcie, które przyczyni się do tego, że drogi powiatowe i gminne będą coraz lepsze, bardziej komfortowe i bezpieczne.

Starosta gliwicki **WALDEMAR DOMBEK**

WIEŚCI Z SESJI

Trzecia sesja Rady Powiatu Gliwickiego obecnej kadencji odbyła się 20 grudnia ub. r. Przyjęliśmy na niej uchwałę budżetową powiatu na 2019 r. oraz wieloletnią prognozę finansową na lata 2019-2022.

To dwa najważniejsze dokumenty definiujące finanse powiatu. Zostały jednogłośnie przyjęte przez całą Radę. W uchwale budżetowej na bieżący rok zaplanowano dochody w wysokości 85 700 250 zł,

ognisk pracy pozaszkolnej, ustalenia wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie pojazdów



Radni z uwagą wysłuchali założeń budżetu powiatu na 2019 r., przedstawionego przez Marię Owczarzak-Siejko.

natomiast wydatki w kwocie 93 393 556 zł. Wynik budżetu jest ujemny i wynosi – 7 693 306 zł. Ten zaplanowany deficyt zostanie pokryty nadwyżką budżetu z lat ubiegłych. Wynika on z bogatych planów inwestycyjnych powiatu, współfinansowanych również z udziałem środków zewnętrznych. Bliższe informacje na ten temat znaleźć można w artykule Marii Owczarzak-Siejko, skarbnik Powiatu Gliwickiego, który znajduje się na str. 1 tego wydania „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”.

Podczas sesji podjęliśmy kilka uchwał zmieniających skład trzech komisji stałych Rady, które powołane zostały w listopadzie. Dokonano tego na wniosek samych zainteresowanych. Radny Adam Sobierajski odwołany został ze składu Komisji Infrastruktury, Rolnictwa i Rozwoju, a powołany do Komisji Zdrowia i Wsparcia Rodziny, do której powołano również Jolantę Leśniowską, natomiast Henryk Hibszer powołany został do składu osobowego Komisji Budżetu i Finansów.

Pozostałe przyjęte na sesji uchwały dotyczyły zmian w statucie SP ZOZ-u w Knurowie, zawarcia porozumień z gminami Knurów i Pyskowice na temat finansowania

usuniętych z dróg na terenie powiatu, a także uchwalenia Programu Opieki nad Zabytkami Powiatu Gliwickiego na lata 2018-2021.

Przypominam, że sesje Rady Powiatu Gliwickiego są transmitowane na żywo i utrwalane. Oglądać je można w BIP-ie i na stronie internetowej Powiatu Gliwickiego w zakładce Rada Powiatu w Portalu Mieszkańca. Tam też wszyscy mają dostęp do zawiadomień o sesjach, treści uchwał, wyników głosowań oraz interpelacji złożonych przez radnych wraz z odpowiedziami na nie.

Następna sesja zaplanowana została na 31 stycznia.

Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego
ANDRZEJ KUREK



Po zakończeniu sesji piękne przedstawienie jasełkowe zaprezentowali uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Knurowie.

Dyżury radnych Powiatu Gliwickiego

Jacek Awramienko – NZOZ Centrum Usług Medycznych REMEDIUM, Pyskowice, ul. Paderewskiego 11, pierwszy poniedziałek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00

Waldemar Dombek – Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, każdy wtorek w godz. 12.00 - 15.00 po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 32 332 66 99

Andrzej Frejno – Świetlica Wiejska w Niewieszy, pierwszy poniedziałek miesiąca po wcześniejszym umówieniu telefonicznym: 661 781 162 w godz. 17.00 - 18.00

Włodzimierz Gwiżdż – po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 795 772 918 lub e-mail: wlodek_gw@interia.pl

Henryk Hibszer – po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 601 458 591

Ewa Jurczyga – Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, każda środa w godz. 12.00 - 14.00 po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 32 231 51 48

Tomasz Kowol – po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 605 243 141 lub e-mail: tomaszkowol@op.pl od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 19.00

Józef Kruczek – po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 603 769 447 lub e-mail: jekw12@wp.pl w godz. 8.00 - 20.00

Andrzej Kurek – po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 602 405

333 lub e-mail: andrzej.kurek@adres.pl

Jolanta Leśniowska – po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 509 300 592 lub e-mail: jolazuza@gmail.com

Eugeniusz Loska – Sołtysówka Paniówki, ul. Zwycięstwa 44, po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 605 671 885 lub e-mail: eloska@interia.pl w pierwszy poniedziałek miesiąca w godz. 16.00 - 18.00

Marek Marcisz – po wcześniejszym uzgodnieniu e-mail: marekmarcisz@o2.pl

Mirosław Marcol – po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 691 818 767

Dawid Rams – Miejska Szkoła Podstawowa Nr 6 w Knurowie, ul. Stefana Ba-

torego 5, każdy czwartek miesiąca od godz. 18.00 po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 509 428 356 lub e-mail: dawidrams@poczta.fm

Stanisław Rudzki – po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 692 629 439 lub e-mail: rustan_sport@wp.pl

Anna Smyl – Biuro Rady Miejskiej w Pyskowicach, ul. Strzelców Bytomskich 3, pierwszy czwartek miesiąca w godz. 15.00 - 16.00

Adam Sobierajski – Miejska Szkoła Podstawowa nr 7 w Knurowie, ul. Jedności Narodowej 5, każdy pierwszy poniedziałek miesiąca po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 509 029 947

Krzysztof Stolarek – Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Knurowie, ul. Gór-

nicza 2, II piętro, drugi poniedziałek miesiąca w godz. 18.00 - 19.00

Teresa Szymońska – po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 513 683 629 lub e-mail: miasteczowianka@interia.pl

Krystyna Urbańska – Biuro Rady Miejskiej w Pyskowicach, ul. Strzelców Bytomskich 3, drugi czwartek miesiąca w godz. 15.00 - 17.00 po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 32 233 32 80, 512 555 966 lub e-mail: krysia570@op.pl

Adam Wojtowicz – Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, każdy czwartek w godz. 12.00 - 15.00 po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 32 332 66 99

Jacek Zarzycki – po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 798 740 147 lub e-mail: zarzyckijacek@op.pl

(BRZ)

Życzenia i Światło Betlejemskie

Tuz przed świętami Bożego Narodzenia w Starostwie Powiatowym w Gliwicach gościł biskup diecezji gliwickiej Jan Kopiec, a także harcerze z Hufca ZHP Ziemi Gliwickiej.

Z okazji nadchodzących świąt bp Jan Kopiec złożył życzenia pracownikom starostwa oraz dyrektorom jednostek organizacyjnych Powiatu Gliwickiego, prosząc równocześnie starostę Waldemara Dombka, by przekazał serdeczne świąteczne pozdrowienia mieszkańcom powiatu. Podczas spotkania komendant Hufca ZHP Ziemi Gliwickiej, phm. Patryk Rempała wręczył staroście płomień Betlejemskiego Światła Pokoju – również z prośbą o przekazanie go mieszkańcom powiatu gliwickiego.



Podczas spotkania w Starostwie Powiatowym w Gliwicach.

Spotkanie uświetnił koncert kolęd w wykonaniu tenora, śpiewaka operowego Adama Sobierajskiego, radnego Rady Powiatu Gliwickiego, któremu towarzyszyła córka, 7-letnia Amelia, z przejęciem wykonująca jedną z trady-

cyjnych pieśni bożonarodzeniowych. W spotkaniu towarzyszył pracownikom i samorządowcom Powiatu Gliwickiego poseł na Sejm RP Jarosław Gonciarz.

(RG)

Zagraли dla Kingi i Nikoliny

6 stycznia, w Święto Objawienia Pańskiego w Kościele Matki Bożej Szkaplerznej w Gierałtowicach odbyła się IV edycja koncertu charytatywnego „Uskrzydleni i Przyjaciele – gramy dla...”. Tym razem artyści zagraли dla Kingi i Nikoliny.

Koncert nawiązywał do tradycji Święta Trzech Króli. Zgromadził rzeszę słuchaczy, których zachwycała jego przepiękna oprawa muzyczna i wizualna. Przybyło wiele osób otwartych na pomoc dzieciom z niepełnosprawnościami, dla których został zorganizowany – Kingi i Nikoliny z gminy Gierałtowice.

Nie zawiódł się nikt z przybyłych na koncert słuchaczy, a fantastyczna atmosfera, którą wypełniła się świątynia, z pewnością była mocnym akcentem w duchowym przeżywaniu tego wydarzenia. Wśród artystów, którzy zachycili publiczność, znaleźli się m.in. Magda Anioł, Zespół TIME, Orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej w Przyszowicach wraz z Orkiestrą Dętą przy sanktuarium Świętego Floriana w Chorzowie, Anna Pieszka z pianistą Piotrem Karbownikiem oraz fantastyczny zespół dziecięco-młodzieżowy działający przy gierał-

towickiej parafii, „Uskrzydleni”. Zespół skupia obecnie ok. 40 dzieci, a prowadzącymi od strony artystycznej i wokalne są Patryk Grzegorzycza oraz Piotr Marcol. Koncert prowadzili Julia Więcko i Tomasz Rożek – znany dziennikarz popularyzujący naukę, mieszkańców Gierałtowic.

(MM)



Artyści dali wspaniały koncert z wielkim przesłaniem.

Ile mamy, na co wydamy?

Dokończenie ze str. 1

Ponadto w br. kontynuowane będą projekty edukacyjne finansowane z udziałem środków unijnych: „Dobre wykształcenie – lepsza praca”, „KORONA czyli Kompetencje, Rozwój, Nauka w szkołach specjalnych i ponadgimnazjalnych powiatu gliwickiego”, „Wykorzystanie terapii w kształceniu uczniów z niepełnosprawnościami”, a także projekt inwestycyjny „Rozbudowa i modernizacja bazy dydaktycznej do praktycznej nauki zawodu wraz z niwelowaniem barier architektonicznych w Zespole Szkół Zawodowych Nr 2 w Knurowie” oraz „Wsparcie na start” – projekt społeczny dla osób z niepełnosprawnościami oraz wychowanków rodzin zastępczych i placówek opiekuńczo-wychowawczych.

Prawie 19 proc. stanowią wydatki na zadania w zakresie pomocy społecznej o zasięgu ponadgminnym oraz inne zadania w zakresie polityki społecznej, tj. prowadzenie domów pomocy społecznej, dziennego domu samopomocy, powiatowego centrum pomocy rodzinie, warsztatów terapii zajęciowej, a także powiatowego urzędu pracy. Ponad 17 proc. stanowią wydatki na wykonywanie

zadań administracji publicznej związanych m.in. z bezpośrednią obsługą mieszkańców powiatu.

Wydatki na drogi powiatowe to ponad 14 proc. wydatków ogółem. Są to wydatki na utrzymanie dróg powiatowych, ich remonty, a przede wszystkim na inwestycje drogowe.

W 2019 roku ponad 8 proc. stanowią wydatki związane ze wspieraniem rodziny i pieczy zastępczej, tj. pomoc państwa w wychowywaniu dzieci, prowadzenie rodzin zastępczych, rodzinnego domu dziecka oraz umieszczanie dzieci z terenu powiatu w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Prawie 5 proc. to wydatki na ochronę zdrowia z przeznaczeniem głównie na inwestycje w szpitalach. Na pozostałe zadania własne powiatu w 2019 roku przeznaczymy ok. 9 proc. wydatków ogółem.

DUŻO INWESTYCJI

W ramach wydatków planowanych w budżecie 2019 r. przeznaczono ponad 17 mln zł na zadania inwestycyjne, finansowane głównie ze środków własnych powiatu, ale również ze środków unijnych oraz z budżetu państwa, jak i ze środków gmin z terenu powiatu.

Najwięcej inwestycji, podobnie jak w latach poprzednich, zaplanowano do realizacji na drogach powiatowych – stanowią one 30 proc. łącznych nakładów inwestycyjnych. Realizowana będzie m.in. przebudowa drogi powiatowej Nr 2925S w Pilchowicach – budowa kanalizacji deszczowej dla zaprojektowanego ciągu pieszego wzdłuż drogi powiatowej w miejscowości Pilchowice i Leboszowice – etap III.

Planuje się także rozbudowę skrzyżowania drogi powiatowej Nr 2927S z drogą powiatową Nr 2916S wraz z uspokojeniem ruchu na ul. Olchowej w Żernicy.

Zaplanowano również przebudowę drogi powiatowej 2980S (ul. Ligozy) w Knurowie w związku z przebudową skrzyżowania drogi wojewódzkiej Nr 924 (ul. Zwycięstwa) z ul. Ligozy w Knurowie. W zadaniach inwestycyjnych ujęto też przebudowę mostu na cieku Świńska Woda (Baba) w miejscowości Dąbrówka w ciągu drogi powiatowej Nr 2912S.

W budżecie ujęte są również środki na dokumentację projektową i realizację zadań drogowych, wspólnie z gminami, w ramach Inicjatywy Samorządowej. Tendencją utrzymywaną od lat jest, że największe nakłady inwestycyjne powiatu nakierowane są na zadania drogowe.

Teresa Szymońska wśród Lady D.

Konkurs Lady D. – Dama z Niepełnosprawnością (skrót od ang. Lady Disabled) organizowany jest od 16 lat przez europośta Marka Plurę. Wśród jego ubiegłorocznych laureatek znalazła się Teresa Szymońska z Sośnicowic.

Gala podsumowująca edycję 2018 konkursu odbyła się 17 grudnia w Katowicach. Wyróżnienia odebrała na niej ponad 30 kobiet z naszego regionu – nieprzeciętnych pań, które mimo niepełnosprawności są aktywne, rozwijają swe talenty, realizują własne pasje i pomagają innym. 5 z nich odebrało tytuł Lady D. Województwa Śląskiego, Teresa Szymońska została Lady D. 2018 Powiatu Gliwickiego.

grona „Po naszymu Czelodka”, czyli grupy aktywnych Ślążaków. Jest pomysłodawczynią i organizatorem gminnego konkursu gwarowego w Sośnicowicach „Pogodomy po naszymu”.

Teresa Szymońska ma też na swym koncie inne nagrody, tytuły i wyróżnienia. Kapituła 12 edycji plebiscytu „Nowin Gliwickich” i Forum Kobiety Ziemi Gliwickiej uhonorowała ją tytułem Kobiety Roku – Dianą 2017. We wrze-



Tuż po wręczeniu tytułów Lady D. – Teresa Szymońska pierwsza z lewej.

Pani Teresa jest osobą wielu pasji, społeczniczką i wolontariuszką, ponadto od lat propaguje śląską gwara. Jest kilkukrotną finalistką konkursu „Godomy po naszymu”, organizowanego przez Spichlerz Górny Śląska, a także Konkursu Gawędziarzy w Rybnickim Centrum Kultury. W największym konkursie gwarowym – „Po naszymu czyli po śląsku”, organizowanym przez Radio Katowice, uczestniczyła przez 13 lat, będąc corocznie w gronie półfinalistów. W 2016 r. wygrała go, zdobywając tytuł Ślązaczki Roku. Została też przyjęta do

śniu 2017 r. Rada Powiatu Gliwickiego przyznała Teresie Szymońskiej nagrodę Bene Meritus w kategorii indywidualnej.

Pani Teresa jest szefową Koła Seniora w Sośnicowicach od samego początku jego istnienia, czyli od 18 lat. Działa jako wolontariuszka Hospicjum Miłosierdzia Bożego w Gliwicach. W listopadzie ub. r. została wybrana na radną Rady Powiatu Gliwickiego z okręgu obejmującego gminy Sośnicowice i Rudzinek.

(RG)

OCHRONA ZDROWIA, OŚWIATA, POMOC SPOŁECZNA...

Jednakże rok 2019 to również inwestycje związane z ochroną zdrowia, które stanowią 24 proc. zaplanowanych wydatków inwestycyjnych. Przeznaczone one zostaną głównie na inwestycje modernizacyjne oddziałów szpitalnych, wyposażenie w sprzęt i aparaturę medyczną, a także dostosowanie obiektów szpitalnych do obowiązujących przepisów, zapewniające bezpieczeństwo pacjentów. Będą to inwestycje w szpitalach w Pyskowicach i Knurowie.

Prawie 11 proc. nakładów inwestycyjnych ogółem zaplanowano na inwestycje w szkołach powiatowych, tj. w ramach projektu unijnego – utworzenie czterech nowoczesnych pracowni zawodowych oraz budowę windy i pochylni w Zespole Szkół Zawodowych Nr 2 w Knurowie, a także budowę windy w Zespole Szkół Specjalnych w Knurowie.

Prawie 6 proc. wydatków inwestycyjnych przeznaczonych zostanie na wykonanie kolejnych etapów termomodernizacji budynków powiatowych domów pomocy społecznej – w DPS-ie „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej wykonana będzie elewacja budynku, a w DPS-ie

„Ostoja” w Sośnicowicach zrealizowane zostaną głównie prace związane z odwodnieniem obiektu i przygotowaniem do odnowienia elewacji.

Około 5 proc. wydatków inwestycyjnych przeznaczonych będzie na dalsze inwestycje informatyczne i dostosowawcze budynku starostwa, zapewniające bezpieczeństwo i poprawę warunków obsługi mieszkańców powiatu.

24 proc. wydatków inwestycyjnych zaplanowano w postaci rezerw, głównie na zabezpieczenie wkładu własnego do aplikowanych środków zewnętrznych krajowych i unijnych, które pozwalają pomnażać skromne środki inwestycyjne powiatu.

82 proc. wydatków budżetu przeznaczymy na wydatki bieżące, a 18 proc. na inwestycje – tj. na to co „na przyszłość”, na to „co dla nas i po nas zostanie”, co ułatwi i uprzyjemni codzienne życie mieszkańców powiatu.

Skarbnik Powiatu Gliwickiego
MARIA OWCZARZAK-SIEJKO



W Dąbrówce zabrzmiały kolędy i pastorałki



Foto: R. Gozdek

„Mezzoforte” z ZSS w Pyskowicach pięknie wykonało „Kolysankę dla Dzieciątka”.

Śpiewali oraz grali mali i duzi. Ponad 200 wykonawców wzięło udział w XVI Wojewódzkim Festiwalu Kolęd i Pastorałek, który podsumowany został 12 stycznia w kościele parafialnym w Dąbrówce.

- Już nieraz mnie pytano, dlaczego festiwal odbywa się w Dąbrówce – mówiła Iwona Ewertowska-Mener, pomysłodawczyni i siła sprawcza tej imprezy. – Zawsze odpowiadam, że tu jest tak, jak było w Betlejem: kościół skromny, stajenka malutka, z dala od zgiełku. Tu znaleźliśmy spokoj-

gro” z SP 32 w Bytomiu, Chór kameralny „Canto” z SP w Wielowsi, Agnieszka Lewandowska z ZSR nr 3 w Gliwicach, Hanna Kwienadcz z SP 36 w Rybniku, Zespół wokalny z SP w Tworogu, Zespół muzyki dawnej z SP w Pniowie, „Śpiewajki” z SP 4 w Pyskowicach, Zespół „Mezzoforte” z ZSS w Pyskowicach, Zofia Lisiecka i Magdalena Ręczycka z SP 18 w Gliwicach oraz dodatkowo Zespół wokalny „Jordanki” z SP 33 w Zabrze.

Organizatorzy – Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Wielowsi i Gminny



Foto: R. Gozdek

Galowy koncert był okazją do nagrodzenia najlepszych wykonawców.

ne miejsce, gdzie kolędujemy we wspaniałej atmosferze, a naszym opiekunem duchowym od samego początku jest biskup Gerard Kusz, za co bardzo dziękujemy.

Podczas galowego koncertu była okazja, by wysłuchać małej próbki tego, co działo się podczas festiwalowych przesłuchań w grudniu. Wystąpili laureaci I miejsc w poszczególnych kategoriach: Amelia Biernat z SP 6 w Gliwicach, Chór „Alle-

Ośrodek Kultury w Wielowsi – zadbał o liczne nagrody dla zwycięzców festiwalu, które wręczyli im bp Gerard Kusz, wicestarosta gliwicki Adam Wojtowicz, wójt Gminy Wielowieś Ginter Skowronek, przewodnicząca Rady Gminy w Wielowsi Klaudia Pallach i przewodnicząca Mniejszości Niemieckiej Okręg Gliwice Agnieszka Dłociok.

(RG)

WYGRAŁ Z NAMI

Piotr Foik z Pławniowic wygrał listopadową edycję konkursu „Wygraj z nami”, organizowanego przez Placówkę Terenową KRUS w Gliwicach, a ogłaszanego na łamach „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”. Konkurs ma na celu propagowanie bezpiecznej pracy w gospodarstwie rolnym.

18 grudnia pan Piotr odebrał nagrodę – poręczny wózek do przewożenia ciężarów, przydatny w gospodarstwie. Nagrodę wręczyli Tomasz Taranowski, kierownik PT KRUS w Gliwicach oraz Regina Kowalska z tej placówki (na zdjęciu). Gratulujemy!

(RG)



Foto: R. Gozdek

Niepodległa w powiecie gliwickim

Miniony, 2018 rok był czasem obchodów jubileuszu odzyskania 100-lecia niepodległości Polski. Również w naszym powiecie nie zabrakło wydarzeń poświęconych tej pięknej rocznicy.

Właściwie przy każdej możliwej okazji podkreślaliśmy, że ważna to dla nas, Polaków rocznica. Czyniliśmy tak podczas wielu organizowanych przez Powiat Gliwicki imprez w 2018 r., m.in. na dorocznym Biegu im. ks. Konstantego Damrota w Pilchowicach – biegacze otrzymali piękne koszulki z flagą biało-czerwoną. Podkreślaliśmy wagę rocznicy podczas XX Dożynek Powiatu Gliwickiego i Gminy Toszek i w czasie innych imprez powiatowych, tych skierowanych do dzieci, do młodzieży oraz do dorosłych mieszkańców naszego powiatu.

5 października 2018 r. na zamku w Toszku zorganizowaliśmy konferencję z okazji jubileuszu 20-lecia Powiatu Gliwickiego, zakończenia V kadencji oraz 100-lecia odzyskania niepodległości Polski. Nie zabrakło na niej akcentów patriotycznych, cytatów poetyckich i hymnu narodowego w wykonaniu Orkiestry Dętej Toszek. Tłumnie przybyły poczty sztandarowe, które oddały hołd Rzeczypospolitej. Nie inaczej było podczas samego święta odzyskania niepodległości, 11 listopada. We wszystkich szkołach Powiatu Gliwickiego odbyły się akademie, przedstawienia czy wieczornice patriotyczne. Największe z wydarzeń miały miejsce w Zespole Szkół im. Marii Kopnickiej w Pyskowicach, gdzie w niebo poszybowało 300 symbolicznych biało-czerwonych balonów oraz w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie, gdzie również odbyła się uroczystość ku

czci Niepodległej. Zespół Szkół im. I. J. Paderewskiego przygotował akademię, podczas której o godz. 11.11 wszyscy zgromadzeni odśpiewali hymn narodowy, włączając się w ten sposób w ogólnopolską akcję „Rekord dla Niepodległej”.

Powiat Gliwicki świętował jubileusz Rzeczypospolitej Polskiej na swych naj-

nika na Przegłądzie Twórczości Artystycznej Seniorów i Chórów Powiatu Gliwickiego w Knurowie.

- Na każdej z tych imprez staraliśmy się podkreślać wagę jubileuszu 100-lecia odzyskania niepodległości naszej ojczyzny. Podczas organizowanych przez nas wydarzeń, zarówno tych kultural-



Foto: ARC ZSNIK

Miniony rok był wielką lekcją patriotyzmu dla naszej młodzieży.

ważniejszych ubiegłorocznych imprezach: 27 maja podczas Twórczego Starcia Orkiestr Dętych Powiatu Gliwickiego w Wilczy, 2 czerwca na VIII Biegu Ulicznym im. ks. Konstantego Damrota, 9 czerwca na Rajdzie Rowerowym Powiatu Gliwickiego z metą na Ziemi Sośnicowickiej. 22 września czciliśmy tę rocznicę wspólnie z m.in. kombatantami, Stowarzyszeniem Żołnierzy Armii Krajowej, władzami i młodzieżą podczas Obchodów Rocznicy na Polanie Hubertus „Śląski Katyń” w Dąbrówce. Pamiętaliśmy o niej także 17 października na IV Mitingu Lekkoatletycznym im. Emila Kiszki w Knurowie w Zespole Szkół im. Ignacego Jana Paderewskiego oraz 27 paździer-

nich, jak i sportowych mieliśmy okazję porozmawiać z mieszkańcami o historii Polski, kształtować w młodzieży postawy patriotyczne i cieszyć się z danej nam niepodległości. To były uroczyste i ważne chwile – podkreślają organizatorzy powiatowych imprez.

Włodarze Powiatu Gliwickiego brali udział w wielu uroczystościach z okazji jubileuszu 100-lecia odzyskania niepodległości rangi wojewódzkiej, powiatowej i gminnej. Składali kwiaty pod pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego w Gliwicach, a także pod pomnikami patriotycznymi we wszystkich niemalże gminach powiatu.

(MFR)

Podzielili się opłatkiem

Wzruszający charakter miało Wigilijne Spotkanie Rodzin, zorganizowane 13 grudnia w Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci i Młodzieży prowadzonej przez Zakon Ojców Kamilianów w Pilchowicach.

Mieszkańcom tego wieczoru towarzyszyli bliscy i rodziny, a także duchow-

ni, licznie zgromadzeni samorządowcy Powiatu Gliwickiego i Gminy Pilchowice – w tym starosta Waldemar Dombek i wójt Maciej Gogulla – oraz przedstawiciele instytucji współpracujących z tą placówką. Powitał ich serdecznie brat Bogusław Malicki, dyrektor DPS-u. Spotkanie rozpoczęło przedstawienie ja-



Mieszkańcy przygotowali jasełkowe przedstawienie.

sełkowe, przygotowane specjalnie na tę okazję przez podopiecznych ośrodka. Po nim przyszedł czas na składanie życzeń i dzielenie się opłatkiem. Spotkanie umilił występ pań z zespołu „Wilczanki”, działającego



Honory gospodarza pełnił brat Bronisław Malicki.

przy Kole Gospodyń Wiejskich w Wilczy – to przy ich wsparciu wszyscy zebrani odśpiewali piękne, radośnie brzmiące kolędy. Na stołach nie zabrakło tradycyjnych wigilijnych potraw.

(RG)

Leon był pierwszy!

Dokończenie ze str. 1

Również Szpital w Knurowie zadbał o prezent dla Leona. Ordynator Oddziału Położniczo-Ginekologicznego, dr Krzysztof Arabski wręczył jego mamie solidną wyprawkę dla dziecka, a także poduszczykę w kształcie sympatycznego słonika. Obdarowywanie noworodków przytulaczkami to już tra-

dycja w tym szpitalu – dostają je wszystkie dzieci, które się tu rodzą.

Oddział Położniczo-Ginekologiczny Szpitala w Knurowie jest chętnie wybierany przez panie, które spodziewają się dziecka. Mają tu zapewnioną dobrą opiekę, kameralną atmosferę, chwalą sobie też profesjonalizm personelu, dużą dbałość o to, by nie cierpiały podczas porodu, a także troskę o swe maleństwa. W 2018 r. przyszło tu na świat 745 dzieci.

(RG)

Bezpieczniej na skrzyżowaniu

W grudniu oddane zostało do użytku przebudowane skrzyżowanie ulic Gliwickiej, Wyzwolenia i kard. Stefana Wyszyńskiego w Pyskowicach.

Otwarcie skrzyżowania dla ruchu nastąpiło 19 grudnia. Natomiast 21 grudnia spotkali się tu przedstawiciele Powiatu Gliwickiego – który prowadził tę inwestycję – z reprezentantami Pyskowic i instytucji biorących udział w tym przedsięwzięciu. Powiat długo zabiegał o pozyskanie dofinansowania na ten cel, co wreszcie udało się w ub. r. – otrzymał 1 483 650 zł z Rządowego Programu na rzecz rozwoju oraz konkurencyjności regionów poprzez wsparcie lokalnej infrastruktury drogowej, którym na naszym terenie zarządza wojewoda śląski Jarosław Wiercok. Gmina Pyskowice dołożyła 600 tys. zł, zaś resztę – do ogólnej kwoty 3 628 500 zł – sfinansował powiat. Za dobrą współpracę podziękowali



Skrzyżowanie nie tylko zostało przebudowane i poszerzone, ale też powstała tu sygnalizacja świetlna.

wszystkim starosta gliwicki Waldemar Dombek i burmistrz Pyskowic Adam Wójcik. Bardzo miłe było złożenie drogowcom podziękowań przez dziewczęta z zespołu „Śpiewajki”, towarzyszące radnej powiatowej Annie Smyl. – W imieniu naszych rodziców bardzo dziękujemy za przebudowę skrzyżowania – mówiły młode pyskowiczanki, któ-

re też w dowód wdzięczności wręczyły zastępcy dyrektora katowickiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, Markowi Nielacnemu i dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Gliwicach, Aleksandrze Wielgosz wielkie, piękne kwiaty wykonane z papieru.

(RG)



Drogowcy otrzymali podziękowania od dzieci – złożone w imieniu ich rodziców.



Kolejna sygnalizacja świetlna

Zakończyła się budowa sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu dróg DK 78 i DW 921 w Nieborowicach.

Inwestycję sfinansowała Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) – Oddział w Katowicach, która w październiku ub. r. ogłosiła przetarg na wyłonienie wykonawcy zadania pn. „Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego na DK 78 w miejscowości Nieborowice”. Wygrała go firma Gramar Sp. z o.o., która w listopadzie rozpoczęła, a w grudniu ukończyła tam prace.

Stanowi to zwieńczenie wspólnych działań samorządowców z Powiatu Gliwickiego i Gminy Pilchowice, którzy od

dawna zabiegali o powstanie w tym miejscu sygnalizacji świetlnej. Koszt realizacji inwestycji wyniósł blisko 800 tys. zł i został sfinansowany ze środków budżetu państwa będących w dyspozycji GDDKiA.

Warto przypomnieć, że w poprzednich latach, w celu zwiększenia bezpieczeństwa na DK 78, powstała sygnalizacja świetlna w Wilczy oraz zainstalowano odcinkowy pomiar prędkości pomiędzy Nieborowica-



Światła upłynęły ruch i zwiększyły bezpieczeństwo.

mi a Wilczą – o co również przez lata zabiegali samorządowcy i mieszkańcy gminy oraz powiatu.

(RG)

Zmiany w odśnieżaniu

Zarząd Dróg Powiatowych w Gliwicach informuje, że 8 stycznia br. zmieniła się firma, odpowiadająca za zimowe utrzymanie w sezonie 2018/2019 dróg wojewódzkich nr 901 i 907 zlokalizowanych na terenie powiatu gliwickiego.

Obecnie zimowe utrzymanie tych dróg należy do firmy Hucz Sp. z o.o. Sp. k. z Boronowa (42-283 Boronów, ul. Częstochowska 17). Kontakt z dyżurnym: 502 297 152 lub e-mail: biuro@hucz.pl.

Pełną listę firm i instytucji, odpowiadających za zimowe utrzymanie dróg na terenie powiatu gliwickiego, zamieściliśmy w grudniowym wydaniu WPG. Znaleźć ją można także na stronach: www.starostwo.gliwice.pl i zdp gliwice.pl.

(RG)

Dotacje do zabytków

Właściciele obiektów zabytkowych mających istotne znaczenie historyczne, artystyczne lub naukowe dla mieszkańców powiatu gliwickiego oraz dostępnych publicznie mogą – zgodnie z uchwałą Nr XXXVIII/290/2018 Rady Powiatu Gliwickiego z 26 kwietnia 2018 r. w sprawie określenia zasad udzielania dotacji z budżetu Powiatu Gliwickiego na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru lub znajdującym się w gminnej ewidencji zabytków – składać w terminie do 31 stycznia 2019 roku wnioski o udzielenie dotacji z budżetu Powiatu Gliwickiego.

Prawo to przysługuje osobom fizycznym lub jednostkom organizacyjnym posiadającym tytuł prawny do zabytku wynikający z prawa własności, użytkowania wieczystego, trwałego zarządu, ograniczonego prawa rzeczowego albo stosunku zobowiązaniowego do zabytku wpisanego do rejestru zabytków, usytuowanego na terenie Powiatu Gliwickiego.

Informacji w tej sprawie udzielają w Starostwie Powiatowym w Gliwicach: Anetta Krzemińska – tel. 32 332 66 18 oraz Magdalena Michaliszyn – tel. 32 332 66 70.

(WES)

Już niedługo rusza kwalifikacja wojskowa

W Starostwie Powiatowym w Gliwicach odbyła się narada pracowników miast i gmin z terenu powiatu gliwickiego odpowiedzialnych za przeprowadzenie kwalifikacji wojskowej.

Podczas narady omówiono kwalifikację w 2018 r. i przygotowano się do jej realizacji w br. Po raz kolejny w ub. r. Powiat Gliwicki wywiązał się z tego zadania bardzo dobrze – pod względem stawiennictwa wezwanych osób zajęliśmy pierwsze miejsce

niczący Powiatowej Komisji Lekarskiej dla Powiatu Gliwickiego, Maria Długaj z UG Gierałtowiec, Irena Niedzielska z UG Wielowieś, Magdalena Frychel z UG Rudziniec, Barbara Nawrat z UM Sośnicowice, Aleksandra Delanowska-Mazur z UM Pyskowice, Irena Pawliczek z UG Pilchowice, Anna Salbetz z UM Toszek oraz Beata Zawadzka z UM Knurów.

W 2019 r. kwalifikacja wojskowa dla mieszkańców powiatu gliwickiego przeprowadzana będzie w gliwickim WKU



Wyróżnieni za wzorowe przeprowadzenie ubiegłorocznej kwalifikacji z przedstawicielami Powiatu Gliwickiego.

w województwie wśród powiatów ziemskich, a drugie wśród wszystkich jednostek samorządu terytorialnego. To w dużej mierze zasługa współpracujących z powiatem miast i gmin oraz Wojskowej Komendy Uzupełnień w Gliwicach.

W dowód uznania starosta gliwicki Waldemar Dombek wręczył osobom reprezentującym te instytucje pamiątkowe statuetki. Otrzymali je: kmrdr ppor. Dariusz Szlachcic z WKU w Gliwicach, dr n. med. Tomasz Reginek – przewod-

od 18 marca do 12 kwietnia. Oto terminy wezwań dla mieszkańców poszczególnych gmin: Pyskowice – od 18 do 20 marca, Knurów – od 20 do 27 marca, Toszek – od 28 do 29 marca, Pilchowice – od 29 marca do 1 kwietnia, Sośnicowice – od 2 do 3 kwietnia, Rudziniec – od 3 do 4 kwietnia, Gierałtowiec – od 5 do 8 kwietnia, Wielowieś – 9 kwietnia. 10 kwietnia zarezerwowano dla roczników starszych kat. B, a 11 kwietnia – dla kobiet.

(RG)

Cenna współpraca

Zespół Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach podpisał List intencyjny z 13. Śląską Brygadą Obrony Terytorialnej.

Podpisanie Listu odbyło się 11 stycznia w siedzibie szkoły. Podpisy pod nim złożyli dowódca brygady, płk Tomasz Białas i dyrektor „Konopnickiej”, Edyta Mierzwa. Dokument ma na względzie współpracę na rzecz edukacji w obszarze obronności państwa oraz propagowanie wartości patriotycznych wśród młodzieży, ze szczególnym uwzględnieniem promowania nowego modelu służby żołnierzy Obrony Terytorialnej, uwzględniania etosu oraz kultywowania chwalebnych tradycji Wojska Polskiego. Zawarcie tego dokumentu stanowi etap przygotowawczy zmierzający do podpisania po-

rozumienia określającego długofalową współpracę związaną z funkcjonowaniem klas mundurowych w ZS im. M. Konopnickiej w Pyskowicach.

- To cenna współpraca – mówi wicestarosta gliwicki Adam Wojtowicz, który był obecny przy podpisaniu Listu. – Stwarza nowe, dodatkowe możliwości dla uczniów klasy mundurowych, które w „Konopnickiej” cieszą się dużą popularnością wśród młodzieży.

(RG)



Reprezentanci szkoły, Powiatu Gliwickiego i 13. Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej tuż po podpisaniu Listu intencyjnego.

EKO - Wiadomości

POWIATU GLIWICKIEGO

Przyjaźni środowisku

Szereg ciekawych przedsięwzięć proekologicznych zrealizowanych zostało przez sołectwa na terenie powiatu gliwickiego w ramach konkursu „Powiat Przyjazny Środowisku”.

12 grudnia ub. r. w Starostwie Powiatowym w Gliwicach podsumowana została już piąta edycja tego konkursu. Zgłoszono do niej 22 wnioski z 8 gmin, w tym 5 z gminy Rudziniec, po 4 z gmin Toszek i Wielowieś, po 2 z gmin Gierałtowiec, Pilchowice, Pyskowice i Sośnicowice i jeden z gminy Knurów.

Pierwsze miejsce i 2 750 zł dofinansowania

czylny udział w jego realizacji i późniejszych pracach związanych z utrzymaniem ogrodu będą mieli uczniowie, co znalazło uznanie komisji konkursowej.

Równorzędne nagrody po 1 220 zł Rada Powiatu Gliwickiego przyznała wszystkim pozostałym wnioskodawcom zgłoszonym na konkurs.



Nagrodę za I miejsce odebrał zastępca wójta Gierałtowiec, Roman Włodarz (pierwszy z lewej).

Otrzymały je następujące miejscowości: Gierałtowiec; Knurów; Pilchowice i Stanica z gminy Pilchowice; Pyskowice – oddzielnie za dwa złożone projekty; Kleszczów, Ligota Łąbeńska, Taciiszów i Widów w gminie Rudzi-

Gajowice, Kieleczka, Wielowieś i Wiśnicze w gminie Wielowieś.

Podczas spotkania w starostwie przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego Andrzej Kurek i starosta gliwicki Waldemar Dombek oraz radni powiatowi z nagrodzonych gmin wręczyli laureatom trzech pierwszych miejsc pamiątkowe dyplomy i statuetki.

– Dziękuję sołectwom, że tak licznie biorą udział w naszym konkursie – mówił starosta. – Świadczy to o wielkiej dbałości, z jaką myślicie o środowisku naturalnym w waszych miejscowościach. Podziękowania należą się też gminom, które wspierają sołectwa w tych proekologicznych działaniach.

W spotkaniu licznie uczestniczyli przedstawiciele gmin i sołtysi z terenu powiatu.

Wszyscy z uwagą wysłuchali m.in. wykładu dr inż. Agaty Maliny z Politechniki Śląskiej na temat niskiej emisji i obejrzeni krótkie filmy edukacyjne dotyczące tego problemu. Artystyczną oprawę spotkania zapewnił zespół B.A.R. z Paniówek.

(RG)



W konkursie nagrodzone zostały m.in. projekty mające na celu ochronę ptaków...

sowania otrzymały Przyszowice i Paniówki w gminie Gierałtowiec na realizację projektu „Bliżej przyrody. Na ratunek pszczołom”. Nagrodę przyznano za ujęcie w ramach realizowanego projektu edukacji ekologicznej dzieci, wzbogacenie terenu zielonego o nową roślinność, w tym miododajną. Realizacja zadania przyczyniła się do poprawy warunków rozwoju pszczoł i innych owadów na terenie gminy Gierałtowiec.

Drugie miejsce i 2 500 zł dofinansowania przyznane zostało sołectwu Sarnów w gminie Toszek na przeprowadzenie projektu „Wymiana oświetlenia w świetlicy wiejskiej w Sarnowie w oparciu o energooszczędne oświetlenie technologii LED”. Komisja konkursowa doceniła w ten sposób oryginalność projektu oraz możliwość wykorzystania go przez inne gminy i sołectwa. Zmiana oświetlenia na LED przyczyniła się do zmniejszenia ilości pobieranej energii.

Trzecie miejsce i 2 250 zł dofinansowania otrzymał Bojszów w gminie Rudziniec za projekt „Ogród dla ludzi i ptaków”, który łączy edukację ekologiczną z poprawą estetyki otoczenia szkoły.

niec; Bargłówka i Smolnica w gminie Sośnicowice; Ciochów, Pisarzowice i Osiedle Orzechowe w gminie Toszek oraz



...oraz owadów, a także przyczyniające się do oszczędzania energii elektrycznej przez instalację oświetlenia LED.



Wiele konkursowych działań ma na celu edukację ekologiczną najmłodszych.

ŚWIATOWY SZCZYT KLIMATYCZNY

Od 2 do 15 grudnia trwała w Katowicach 24. Konferencja Stron Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie Zmian Klimatu (COP24). W to ekologiczne wydarzenie o randze światowej aktywnie włączył się Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.



Tuż po odebraniu przez Tomasza Bednarka i Adama Lewandowskiego jubileuszowego certyfikatu EMAS od ministra środowiska.

Przedstawiciele Funduszu uczestniczyli m.in. w Dniu Innowacji w Pawilonie Polskim. Rolę przemysłu w kontekście zmiany klimatu omówiła tam Magdalena Gosk, dyrektor Departamentu Gospodarki Odpadami w Ministerstwie Środowiska oraz przewodnicząca Rady Nadzorczej WFOŚiGW w Katowicach. Z kolei prezes Zarządu WFOŚiGW Tomasz Bednarek wystąpił w roli eksperta podczas panelu dyskusyjnego pn. „Air pollution in the cities – global action for local challenges”. Odbył się on dzień po podpisaniu Deklaracji Katowickiej, do której przystąpiło 23 polskich miast, zobowiązując się do podjęcia działań proklimatycznych w sieci NAZCA, działającej przy Sekretariacie ds. Zmian Klimatu ONZ.

Największym osiągnięciem COP24 było przyjęcie „Pakietu Katowickiego”, zwanego też Katowicką Księgą Reguł. Konkretyzuje on realizację Porozumienia Paryskiego z 2015 r., w którym państwa zobowiązały się do prowadzenia określonych działań na rzecz klimatu.

Dokument stanowi porozumienie wszystkich państw ONZ. Jego celem jest zatrzymanie globalnego ocieplenia na poziomie 2 lub 1,5 stopnia Celsjusza, czyli powyżej średniej temperatury przed rewolucją przemysłową. Podpisany dokument wyznacza również jednolite standardy pomiaru zmian klimatycznych i wprowadza mechanizmy wsparcia biedniejszych krajów, które mają kłopoty z ograniczeniem emisji gazów cieplarnianych.

Na zakończenie COP24 Zarząd WFOŚiGW – Tomasz Bednarek oraz Adam Lewandowski odebrali z rąk ministra środowiska Henryka Kowalczyka jubileuszowy certyfikat EMAS. To szczególne wyróżnienie przyznawane jest organizacjom najdłużej zarejestrowanym w rejestrze EMAS. WFOŚiGW w Katowicach wdrożył system zarządzania środowiskowego jako jeden z pierwszych podmiotów w Polsce i znajduje się w rejestrze krajowym od stycznia 2007 r.

(RG)

Konkursy „Zielona Pracownia”

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach ogłosił piątą edycję konkursów „Zielona Pracownia_Projekt’2019” oraz „Zielona Pracownia’2019”.

Konkurs „Zielona Pracownia_Projekt’2019” skierowany jest do szkół podstawowych i średnich z terenu województwa śląskiego. Jego przedmiotem jest utworzenie projektu szkolnej pracowni na potrzeby nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, geologicznych czy chemiczno-fizycznych. Ocenie podlegać będzie pomysł na zagospodarowanie pracowni – jej funkcjonalność, innowacyjność rozwiązań, różnorodność pomocy dydaktycznych. Maksymalna wysokość nagrody nie może przekroczyć 20 proc. kosztu całkowitego wdrożenia projektu i stanowić kwoty wyższej niż 7500 zł.

Konkurs „Zielona Pracownia’2019” skierowany jest do organów prowadzących placówki oświatowe z terenu województwa śląskiego. Jego cel stanowi dofinansowanie w formie dotacji najlepszych wniosków dotyczących utworze-

nia ekopracowni. Dotacja będzie udzielana z uwzględnieniem efektów zadania i możliwości finansowych Funduszu do wysokości 80 proc. kosztów kwalifikowanych z zastrzeżeniem, że maksymalna kwota dotacji nie może przekroczyć 30 000 zł.

Zgłoszenia do konkursu „Zielona pracownia_projekt’2019” przyjmowane są do 31 stycznia br., natomiast do konkursu „Zielona pracownia’2019” składać je można w terminie 15-29 marca br. Regulaminy konkursów oraz wzory karty zgłoszeń są do pobrania na stronie www.wfosigw.katowice.pl.

(RG)

TREŚCI ZAWARTE W PUBLIKACJI NIE STANOWI OFICJALNEGO STANOWISKA ORGANÓW WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Po śląsku o Śląsku

Piękną gwara o Tragedii Górnośląskiej mówił 60-letni mieszkaniec Smolnicy Norbert Rusin podczas konkursu „Po naszymu, czyli po śląsku”, zdobywając w nim wysokie drugie miejsce. Swoim monologiem pokazał, jak istotne są pamięć o historii i własnych korzeniach oraz troska o wartości takie jak wiara i rodzina, które od wieków były ważne dla Ślązaków.

Pan Norbert jest emerytowanym górnikiem, całe zawodowe życie pracował na kopalni w Knurowie. Jego bliscy, znajomi już od dawna zachęcali go, by wziął udział w jakimś konkursie gwary – pan Norbert zawsze lubił opowiadać, inni chętnie go słuchają, a przede wszystkim świetnie zna gwara śląską. Tak zachęcony, postanowił w kwietniu ubiegłego roku wziąć udział w gminnym konkursie gwary śląskiej w Sośnicowicach i wygrał go w swojej kategorii wiekowej. Wówczas organizatorka tego konkursu Teresa Szymońska – znana propagatorka gwary, społeczniczka i laureatka konkursu „Po naszymu, czyli po śląsku” (to konkurs gwary śląskiej organizowany już od 1993, jego pomysłodawczynią jest Maria Pańczyk z Radia Katowice) namówiła go do udziału w tymże konkursie. W październiku 2018 r. odbyły się eliminacje, które pan

swoją gwara, a jury w którego skład weszli prof. Jan Miodek, ks. prof. Jerzy Szymik oraz dr Jan Olbrycht, przyznało mu drugie miejsce.

– Kiedy zdecydowałem się wziąć udział w konkursie, zacząłem szukać tematu, o którym mógłbym opowiedzieć. W konkursie trzeba wystąpić ze swoim własnym tekstem i przedstawić go z głowy, a nie czytać – mówi pan Norbert. – Zauważyłem, że dzisiaj ludzie – zwłaszcza młodzież – wstydzą się gwary. Z drugiej zaś strony często śląskość, gwara są obiektem kpiny. Bardzo nad tym ubolewam i przykro mi patrzeć, jak nieraz Ślązak jest wkładany w rolę klauna – na zasadzie, wyjdzie na scenę, powie coś po śląsku, zrobi z siebie pajaca, a inni się pośmieją. A co chcę szczególnie podkreślić – Ślązacy nie są nic lepsi od innych, ale też nie są nic gorsi. Chciałem więc swoim monologiem pokazać

Właśnie te obserwacje i przemyslenia stały się inspiracją do napisania monologu. Pan Norbert poświęcił go ważnej części naszej historii – a mianowicie Tragedii Górnośląskiej. Rok 1945 na kartach dziejów Śląska zapisał się jako tragiczny czas. W styczniu, wraz z nadejściem wojsk Armii Czerwonej, nie nastąpił czas wyzwolenia i spokoju, a okres masowych mordów, aresztowań, kradzieży, obozów, przejmowania przez radzieckich żołnierzy kolejnych miejscowości, dewastacji i deportacji do Związku Radzieckiego.

– Mój opa również znalazł się w gronie deportowanych. Nigdy nie opowiedział mi o tym, jak tam wyglądało. Jak ciężką i katorżniczą pracę wykonywali tam internowani, jaki dramat przeżyli oni i ich rodziny, które nie wiedziały, co działo się z ich bliskimi. Tego wszystkiego dowiedziałem się już jako dorosły człowiek – czytając książki, odwiedzając Centrum Dokumentacji Deportacji Górnoślązaków do ZSRR w 1945 roku w Radzionkowie i z relacji świadków. A trzeba tu zaznaczyć, że niewielu z nich chciało wracać pamięcią do tego okresu. Mój opa nie chciał. Pamiętam jedynie, że jako mały chłopiec nieraz siedziałem z nim i jego kamratem. W ich rozmowach często pojawiała się określenie – „to wychodzi Rusyjo”. Tym tłumaczyli sobie różne dolegliwości bólowe itd. Pomyślałem sobie, że w roku, w którym świętujemy 100-lecie Niepodległości Polski i przypominamy o ludziach wyklętych, warto uhonorować tych, którzy pochodzili z naszego regionu, a doświadczyli tak wielkiego cierpienia.

Swoją gwara smolniczanin zatytułował „Opa, jo tego nie rozumia”. Zawarł w nim swoją subiektywną analizę tego, co wydarzyło się 1945 r. i przesłanie na teraźniejszość i przyszłość.

– Może zabrzmiał patetycznie, ale chciałem, żeby poprzez moją przemowę



Norbert Rusin z dyplomem za zajęcie II miejsca w konkursie „Po naszymu, czyli po śląsku”.

przemówili ci, którzy byli deportowani do Rosji. Wiele przeszli, jedni stracili tam życie, a inni wrócili pokiereszowani. Jaki to dramat takich ludzi jak mój opa, którzy najpierw byli „du Polacke”, potem „Nu Herman” czy „cholerny hanys”. Co taki człowiek mógł czuć? Jak się miał odnaleźć? Nie znam odpowiedzi na te pytania, nie oceniam też tamtych wydarzeń – chcę jedynie pokazać, jakie dramaty rozgrywały się tutaj na Śląsku, w naszej Małej Ojczyźnie i powinien je znać każdy, by docenić tę ziemię i okazać jej szacunek.

Kiedy pan Norbert pytał dziadka, co to była ta „Rusyja”, ten odpowiadał mu: „ty tego nie zrozumiesz”. I jak podkreśla smolniczanin, miał rację. Dziś ma 60 lat, dostęp do książek, faktów historycznych, co pomaga mu lepiej rozumieć tamte wydarzenia.

– Niestety jest to ciągle wiedza, do której trudno dotrzeć. Wielu książek musiałem szukać po różnych muzeach.

Cieszę się, że powstało takie miejsce jak Centrum w Radzionkowie, gdzie o Tragedii Górnośląskiej można się bardzo dużo dowiedzieć. Jednak nie wszyscy jeszcze wiedzą o nim, a warto, by odwiedził je każdy Ślązak. Tragedia Górnośląska to trudny temat, ale kiedy poznamy tę historię, zrozumimy wartość naszej ziemi. Śląsk to nie tylko kopalnie, to nie śmiech, kiedy wyjdzie ktoś na scenę i zacznie się wygłupiać rzucając parę śląskich słów. To ziemia, gdzie zawsze wartości takie jak wiara i rodzina były silnie w nią wpisane. Chcę podkreślić, że to wszystko, co powiedziałem, to nie wyrzut, nie nagana. Pragnę tylko przypomnieć tę część naszego dziedzictwa, o której wielu jeszcze nie wie lub ma znikomą wiedzę na ten temat. Znając własną historię i kulturę budujemy tożsamość, ale i ducha wartości naszej Małej Ojczyzny.

(SN)



Na scenie Domu Muzyki i Tańca smolniczanin piękną gwara mówił o tragedii Górnoślązaków.

Norbert przeszedł pomyślnie i dotarł do finału. 18 listopada ub. r. w Domu Muzyki i Tańca w Zabrze zaprezentował

śląskość „na poważnie” – ale nie jako coś patetycznego, po prostu pokazał nasz region z szacunkiem – podkreśla.

W Wielowoli jest fajnie!

Józef Schütz od dwudziestu lat jest sołtysem Wielowoli. To osoba niezwykle pracowita, pozytywnie nastawiona do świata, pełna energii i mocy sprawczej do wszelkich działań. Swoją energią dzieli się z mieszkańcami, wciągając ich w coraz to nowe inicjatywy. Dlatego, wspólnymi siłami, udało się stworzyć z Wielowoli „sołectwo przyjazne środowisku”, zadbane, bogate, ładne, w którym mieszka się bezpiecznie i przyjemnie.

Pan sołtys przez długie lata pracował w górnictwie – w KWK „Knurów”, a następnie w KWK „Sośnica”, szyb Łąbędy. Tzw. „żyłkę” działacza ma we krwi, jako młody człowiek działał w Związku Młodzieży Wiejskiej, udzielał się społecznie w Klubie Sportowym „Tęcza” Wielowoli, był również aktywnym sportowcem, a później członkiem zarządu LKS „Tęcza” Wielowoli. Właściwie całe jego życie związane jest z pracą społeczną.

Kiedy został sołtysem, w jego wsi nie było chodników, kanalizacji sanitarnej ani deszczowej. Dzięki współpracy z wieloma podmiotami i instytucjami, udało się zrobić chodniki i podłączyć wszystkie te brakujące media. Dzięki pracy pana sołtysa, ale – jak sam to podkreśla – także dzięki pracy wielu innych ludzi, dziś Wielowieś jest jedną z ładniejszych wiosek w naszym województwie.

NAJPIĘKNIEJSZA WIEŚ

Potwierdziło to jury dorocznego konkursu „Najpiękniejsza wieś województwa śląskiego”, w którym Wielowieś w 2018 r. zajęła II miejsce. Wysokie lokaty sołectwo zajmuje również w innych, licznych konkursach, jak np. „Powiat przyjazny środowisku” itd. Pan Józef dba również o ciekawe miejsca w swoim sołectwie i gminie, jak np. kirkut żydowski, gdzie zjeżdżają wycieczki z kraju i zza granicy, jak staw, kapliczki itd. Pan sołtys ma ogromny wkład w reaktywowanie Spółki Wodnej w Wielowoli

si, Koła Gospodyń Wiejskich, które działa ponownie już od dziesięciu lat. Śpiewa w wielowiejskim chórze Veni Cantare. Wciąż pracuje, działa na rzecz swojego regionu. Mimo to wciąż jest skromnym człowiekiem, który palmę pierwszeństwa w osiągniętych sukcesach oddaje innym. Działa także na rzecz integracji mieszkańców poszczególnych dzielnic, organizuje turnieje ulic, kultywuje tradycje lokalne, np. wodzenie niedźwiedzia, uroczystość z okazji św. Marcina, współpracuje z klubami sportowymi, OSP, urzędem. Przy tym zawsze jest wesoły i chętny do wszelkiej pomocy.

WSPÓLNYMI SIŁAMI

– Proszę podkreślić, że nigdy sam bym tego wszystkiego nie zrobił. Przez dwadzieścia lat mojej pracy na stanowisku sołtysa, zawsze pomagali mi mieszkańcy Wielowoli, za co z serca im dziękuję. Zawsze pracowaliśmy razem. U nas nikomu się nie nudzi, ciągle znajdujemy sobie coś do zrobienia, aby żyło nam się tutaj lepiej, łatwiej i przyjemniej – mówi Józef Schütz.



Józef Schütz (trzeci z lewej) wśród mieszkańców Wielowoli.

Dla swojej wsi Wielowieś, gminy Wielowieś i powiatu gliwickiego, a tym samym dla województwa śląskiego zrobił wiele dobrego, organizując naprawdę liczne imprezy kulturalne, sportowe, dbając o mienie (remonty, naprawy). Nigdy nie bał się

wyzwań i ciężkiej pracy. Otwarty na pomysły innych, włącza się w różnego rodzaju akcje pomocowe, współpracuje z dziećmi i młodzieżą, jest uczynny, cierpliwy, sumienny i oddany swojej ziemi.

(MFR)



Fotograficzny skrót

◀ W ubiegłym roku dzięki środkom Powiatu Gliwickiego o kolejny, nowy i potrzebny sprzęt wzbogaciły się szpitale w Knurowie i w Pyskowicach. Ponadto w szpitalu w Pyskowicach firma CT Med. Sp. z o.o. otworzyła Centrum Diagnostyki Obrazowej z pierwszym w tej części powiatu gliwickiego tomografem komputerowym. Na zdjęciu wyremontowany przeszło stuletni budynek Willi Szpitala w Knurowie, na co środki przeznaczył Powiat Gliwicki.



▲ Uczniowie II LO z Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie, którego organem prowadzącym jest Powiat Gliwicki, wygrali VII Ogólnopolski Turniej Klas o Profilu Mundurowym i po raz drugi z rzędu zostali najlepszą mundurówką w Polsce. Reprezentanci naszej szkoły odnieśli zwycięstwa również indywidualnie – w klasyfikacji generalnej i w konkurencji „Najlepszy nauczyciel”. Zawody rozegrane zostały 16-17 kwietnia w Dąbrowie Górniczej i Siemianowicach Śląskich,



▲ Wielkie jubileusze świętowały Ochotnicze Straże Pożarne w powiecie gliwickim. Na zdjęciu uczestnicy uroczystości w Kotulinie, gdzie tamtejsza OSP uczciła 130-lecie swojej działalności.



▲ O windę i nowoczesne pracownie wzbogacił się Zespół Szkół Specjalnych w Pyskowicach. Inwestycja została zrealizowana przez Powiat Gliwicki w ramach unijnego projektu „Rozbudowa i modernizacja budynku Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach w celu utworzenia pracowni i warsztatów umożliwiających kształcenie w zawodzie kucharz oraz pracowni technicznych wraz z niwelowaniem barier architektonicznych”.



▲ 2018 r. obfitował w okrągłe rocznice, m.in. 25-lecie Domu Pomocy Społecznej CARITAS Diecezji Gliwickiej w Wiśniczach (Wielowieś), 50-lecie istnienia chóru Schola Cantorum, który działa przy I LO w Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie czy 50-lecie Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Pyskowicach. Po raz X Powiatową Konferencję Regionalną zorganizowała Powiatowa Biblioteka Publiczna w Gliwicach z siedzibą w Pyskowicach. Na zdjęciu – koncert jubileuszowy Scholi Cantorum.



▼ ▲ W 2018 roku odbyły się jubileuszowe XX Dożynki Powiatu Gliwickiego. Zorganizowaliśmy je wspólnie z Gminą Toszek w Ciochowicach. Był tradycyjny korowód, dobra zabawa, liczne odznaczenia i wspólne świętowanie. Na dożynkowej scenie wręczone zostały również nagrody Rady Powiatu Gliwickiego dla najbardziej zasłużonych „Bene Meritus”. W minionym roku otrzymali je w kategorii indywidualnej Grzegorz Nocoń – ordynator Oddziału Chirurgii Ogólnej Szpitala w Knurowie oraz w kategorii zbiorowej „Stowarzyszenie Ludzie Miasta” z Pyskowic. Na zdjęciach wręczenie nagród „Bene Meritus” i fragment dożynkowego korowodu.



▲ ◀ Każdego roku przygotowujemy różnorodną i ciekawą ofertę imprez. Bieg Damrota, Przegląd Twórczości Artystycznej Seniorów i Chórów, Turniej Skata, Mistrzostwa w Tenisie Stołowym, Przegląd Orkiestr Dętych Powiatu Gliwickiego, Miting Lekkoatletyczny im. Emila Kiszki, Targi Energetyczne Powiatu Gliwickiego – to tylko niektóre, jakie odbyły się minionym roku. Na zdjęciach: Przegląd Orkiestr Dętych Powiatu Gliwickiego w Wilczy oraz Przegląd Twórczości Artystycznej Seniorów i Chórów w Knurowie.



minionego roku



W październiku ub. roku minęły dwie dekady od pierwszych wyborów do Rady Powiatu Gliwickiego, zaś w styczniu 2019 r. mija dwadzieścia lat od istnienia powołanego „na nowo” Powiatu Gliwickiego wskutek reformy administracji państwowej przeprowadzonej na przełomie lat 1998/1999 przez rząd Jerzego Buzka. Świętowanie 20-lecia rozpoczęliśmy 5 października na Zamku w Toszku konferencją podsumowującą również V kadencję Rady Powiatu Gliwickiego. Na zdjęciu – krojenie jubileuszowego tortu.

► 21 października odbyły się wybory samorządowe. Wybraliśmy podczas nich wójtów, burmistrzów, prezydentów miasta oraz radnych gminnych, powiatowych i wojewódzkich. Na pierwszej sesji nowej Rady Powiatu Gliwickiego 22 listopada wybrane zostały władze powiatu VI kadencji. Starostą gliwickim pozostał Waldemar Dombek, wicestarostą został Adam Wojtowicz, zaś członkiem Zarządu – Ewa Jurczyga. Przewodniczącym Rady Powiatu Gliwickiego ponownie wybrany został Andrzej Kurek, wiceprzewodniczącymi są Włodzimierz Gwiżdż oraz Henryk Hibszer. Na zdjęciu Rada Powiatu Gliwickiego kadencji 2018-2023.



◀ Klaster „Przyjazna Energia w Powiecie Gliwickim” otrzymał Certyfikat Pilotażowego Klastra Energii dla inicjatyw klastrowych, nadany przez Ministerstwo Energii. Nasz klaster znalazł się w prestiżowym gronie 66 takich podmiotów w Polsce.



▲ W ubiegłym roku zawarte zostało Porozumienie o współpracy naukowej i dydaktycznej pomiędzy Politechniką Śląską w Gliwicach a Zespołem Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach, placówką prowadzoną przez Powiat Gliwicki. Dzięki temu uczniowie „Konopnickiej” mogą m.in. korzystać z zasobów bibliotecznych oraz laboratoryjnych uczelni i brać udział w zajęciach politechnicznych, zaś szkoła zobowiązała się do współpracy w zakresie odbywania przez studentów praktyk przedmiotowo-metodycznych i pedagogicznych.



◀ Nowy obiekt do uprawiania lekkiej atletyki powstał przy Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie. Całą inwestycję zrealizował Powiat Gliwicki w ramach zadania „Budowa ogólnodostępnej lekkoatletycznej infrastruktury sportowej w Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego przy ul. 1 Maja w Knurowie”. Jego wartość wyniosła ponad 1,9 mln zł, przy czym Powiat Gliwicki pozyskał na ten cel dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki w wysokości 400 tys. zł. Na zdjęciu IV Miting Lekkoatletyczny im. Emila Kiszki, który odbył się po przecięciu wstęgi na nowym boisku.

▶ W 2018 r. świętowaliśmy 100-lecie niepodległości Polski. Z tej okazji nasze powiatowe szkoły przygotowały wiele ciekawych wydarzeń. Na zdjęciach odśpiewanie „Roty” w Zespole Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach i ślubowanie uczniów nowo utworzonej klasy ratownictwa medycznego w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie.

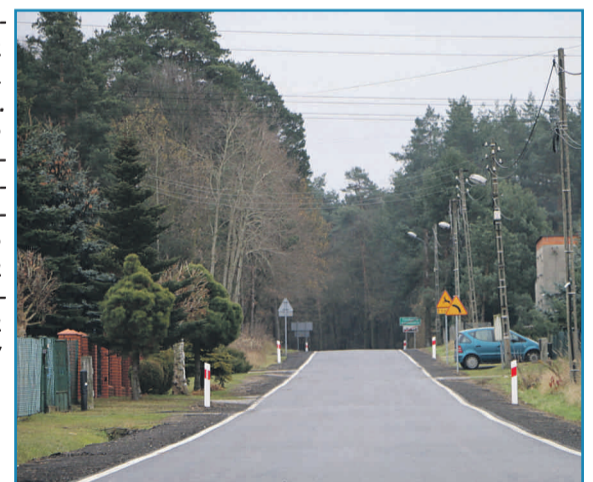


▶ Wielkie i międzynarodowe sukcesy odniósł knurowianin, fotografik Krzysztof Gołuch – z wykształcenia pedagog, który na co dzień pracuje jako zastępca dyrektora Ośrodka M.B. Uzdrawienia Chorych w Knurowie, tam też kieruje Warsztatem Terapii Zajęciowej. Zajął I miejsce w kategorii „Życie codzienne” w Grand Press Photo – najbardziej prestiżowym konkursie fotografii prasowej w kraju, otrzymał też najwyższą nagrodę w konkursie Śląska Fotografia Prasowa 2018, a ponadto jego zdjęcia zostały zaprezentowane podczas Month of Photography Bratislava. Szczególnie cenione są prace Krzysztofa Gołucha poświęcone osobom z niepełnosprawnością.

Opracowanie SONIA NIERYCHŁO
zdjęcia z archiwum WPG



▶▶ Co roku przybywa wyremontowanych powiatowych dróg i obiektów drogowych. Największą drogową inwestycją minionego roku była budowa sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Gliwickiej, Wyzwolenia i kard. Stefana Wyszyńskiego w Pyskowicach, wykonana przez Powiat Gliwicki przy wsparciu środków rządowych i gminy Pyskowice. W grudniu otwarto także wyremontowaną ul. Tworogowską w Sierakowicach – była to wspólna inwestycja Powiatu Gliwickiego, Nadleśnictwa Rudziniec i Gminy Sośnicowice.



Baśniowy festiwal

Festiwal Piosenki Nieprzetartego Szlaku na Śląsku zorganizowany został przez Zespół Szkół Specjalnych w Pyskowicach we współpracy z tamtejszym MOKiS-em oraz Państwowym Funduszem Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Impreza odbywała się pod patronatem Nieprzetartego Szlaku w Lublinie, a jej tytułem przewodnim były Baśnie i Legendy.

W festiwalu wzięły udział szkoły, przedszkola oraz warsztaty zajęciowej z powiatu gliwickiego i tarnogórskiego. Jako pierwsi zaprezentowali się uczniowie szkoły specjalnej w Pyskowicach, którzy wprowadzili widzów w magiczny świat baśni. Następne występy przeplatane były piosenką festiwalową, wykonywaną z pomocą gestów z komunikacji alternatywnej, w której śpiewanie włączała się cała publiczność. Podczas imprezy przeprowadzono szereg zabaw i konkursów. Wszystko to tworzyło spójną, arcyciekawą całość.

Inną atrakcją stanowił występ iluzjonisty z Piszarowic, Adama, absolwenta ZSS w Pyskowicach, który oczarował publiczność. W przerwie festiwalu był poczęstunek, przygotowany dzięki wsparciu Stowarzyszenia Dobroczynnego „Podaruj Serce” z Toszka oraz

uczniów szkoły branżowej ZSS w Pyskowicach.

- Mamy nadzieję, że w przyszłym roku znów będziemy mogli zorganizować festiwal Nieprzetartego Szlaku na Śląsku. Już teraz wszystkich chętnych zapraszamy do wspólnej zabawy z osobami z niepełnosprawnościami – mówi dyrektor szkoły Bogusław Hadzik.

- Podsumowaniem imprezy było rozdanie dyplomów i nagród. Każdy zespół wykonawców otrzymał pięknie ilustrowane baśnie, a także wspianą ceramiczną statuetkę, złotą rybkę, wykonaną przez naszych uczniów – informuje Renata Pisula z tej placówki.

Głównym koordynatorem całego przedsięwzięcia była Daria Kotyła, a jej pracę wspierali nauczyciele ZSS w Pyskowicach.

(RG)



Występy przeniosły wszystkich w świat powieści z lat dzieciństwa.

Pełna ciepła Wigilia

Bardzo radosne było spotkanie wigilijne, zorganizowane dla mieszkańców przez knurowski oddział PCK. W jego przygotowanie włączył się m.in. Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie.

12 grudnia w południe plac przy Centrum Handlowym Merkury rozbrzmiewał kołędami i pachniał wigilijnymi potrawami. Wolontariuszki z PCK i uczniowie

- Od dawna przymierzaliśmy się do tego dużego przedsięwzięcia, aż wreszcie się udało! – cieszy się Karina Mońka z tego biura. – Dziękujemy wszystkim, którzy nam w tym pomogli.

Uroczystość oficjalnie otworzyli wiceprezydent Knurowa Piotr Surówka i przewodniczący Rady Miasta Knurowa Tomasz Rzepa. O odmówienie modlitwy i poświęcenie opłatka zadbał ks. Piotr Larysz. Po złożeniu życzeń wszyscy chętni częstowali się wigilijnymi potrawami. Harcerze rozdawali gorącą herbatę. Miło było przysiąść przy świątecznie zastawionych i udekorowanych stołach. Ze sceny dobiegał śpiew i muzyka, m.in. w wykonaniu zespołu „Po godzinach”, chóru szkolnego „Gierakówice” i chóru Uniwersytetu

Trzeciego Wieku w Knurowie.

W organizacji wigilijnego spotkania aktywnie brali udział uczniowie i ich opiekunowie z placówki oświatowej Powiatu Gliwickiego – Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie. Nie zabrakło młodzieży zarówno z klas mundurowych, jak i z klasy ratownictwa medycznego, która współpracuje z knurowskim PCK.

(RG)



Na placu Merkury panowała prawdziwie świąteczna atmosfera.

wie zachęcali przechodniów, by dołączyli do grona radujących się na nadchodzące Boże Narodzenie.

- Początkowo planowaliśmy Wigilię dla ubogich – mówi Magdalena Kupka z biura oddziału rejonowego Knurów PCK. – Jednak potem postanowiliśmy zorganizować ją dla wszystkich mieszkańców, tak by wspólnie świętować ten szczególny czas.

„Mundurowy” z najlepszej klasy w Polsce

„Mundurówka” z Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie dwukrotnie została uznana za najlepszą w kraju, wygrywając w latach 2017 i 2018 Ogólnopolski Turniej Klas o Profilu Mundurowym. Łukasz Ptak jest jej uczniem i wspólnie z kolegami wywalczył ten tytuł po raz pierwszy w historii placówki.

Jest mieszkańcem Zabrze, codzienny dojazd do szkoły zajmuje mu sporo czasu, ale naukę w Knurowie wybrał świadomie: - Zdecydowałem się uczyć w ZSZ nr 2, ponieważ według mnie jest to najlepsza na Śląsku szkoła mundurowa. Funkcjonuje już wiele lat i ma duże doświadczenie w kształceniu przyszłych policjantów, strażaków i żołnierzy – tłumaczy.

Łukasz również w znaczący sposób przyczynia się do jej świetnej opinii. Wspólnie z kolegami w 2017 r. zdobył pierwszy w historii szkoły tytuł „Najlepszej klasy mundurowej w Polsce”. Ogólnopolski Turniej Klas o Profilu Mundurowym organizowany jest przez Centrum Bezpieczeństwa i Edukacji Służb Mundurowych Wyższej Szkoły Biznesu w Dąbrowie Górniczej. To bardzo prestiżowe przedsięwzięcie, co roku bierze w nim udział kilkuset uczniów. Młodzież ZSZ nr 2 dwa razy z rzędu wygrała te zawody.

To nie jedyny tak wielki sukces Łukasza. W 2017 r. podczas I Ogólnopolskiego Turnieju Musztry dla Klas Mundurowych w Pyskowicach zajął pierwsze miejsce w kategorii najlepszego dowódcy.

- Dla mnie głównym atutem mojej szkoły są zajęcia czysto mundurowe – szczególnie te praktyczne, z doświadczonymi instruktorami, na strzelnicach czy poligonach. Otrzymujemy też mnóstwo wiedzy teoretycznej przekazywanej w szkole przez policjantów, strażaków i wojskowych. Oprócz tego szkoła ma doświadczonych nauczycieli oraz sprzęt niezbędny do nauki na takim kierunku. Nauka w klasie mundurowej to również przedmioty rozszerzone, które w przyszłości mogą przydać się w pracy. Każdy przedmiot w mojej szkole jest na swój sposób ciekawy – często za sprawą nauczycieli, którzy przekazują wiedzę w bardzo interesujący sposób. Dla mnie ulubionymi lekcjami są angielski oraz wychowanie fizyczne. Angielski prowadzony jest przez kilku nauczycieli, którzy przekazują tę samą wiedzę na różne sposoby. Oprócz tego uczą nas rozbudowanego słownictwa wojskowego, które wykorzystuje się w strukturach NATO.

W klimacie Bożego Narodzenia

XIX Międzyszkolny Przegląd Inscenizacji Bożonarodzeniowych podsumowany został 3 stycznia podczas gali w Górnos Śląskim Centrum Edukacyjnym (GCE) w Gliwicach. Wśród jego laureatów znaleźli się mieszkańcy dwóch DPS-ów oraz jednej szkoły z terenu powiatu gliwickiego.

Galę rozpoczął występ uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 18 w Gliwicach, którzy zajęli I miejsce w jednej z pięciu kategorii Przeglądu. Oddał atmosferę, która panowała w GCE tuż przed świętami, gdy aż 549 młodych aktorów zaprezentowało tu różnorodne bożonarodzeniowe inscenizacje. Jak skrzętnie wyczyli organizatorzy, było wśród nich m.in. 97 Aniołków, 55 Pastuszków, 32 Trzech Królów, 22 Maryjki, 20 Józefów i 7 Gwiazdek. – Przegląd trwał od 10 do 14 grudnia – mówi dyrektor GCE, Bogumiła Kluszczyńska. – Jak zawsze był to w naszej szkole czas wielkiej radości, otwierający okres przygotowań do Bożego Narodzenia.

Podczas gali wręczono 23 nagrody grupowe i 37 indywidualnych. Laureaci odebrali je z rąk biskupa pomocniczego diecezji gliwickiej Andrzeja Iwaneckiego, sekretarza Powiatu Gliwickiego Magdaleny

Budny oraz dyrektor Kluszczyńskiej. Wśród nagrodzonych były przedstawicielki DPS-u „Ostoja” w Sośnicowicach i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 w Pyskowicach, a wyróżnienie otrzymali reprezentanci DPS-u w Pilchowicach.

- Dziękuję wszystkim za piękne, wzruszające występy – zakończyła galę Aleksandra Maliszewska, wioletnia organizatorka Przeglądu. – Dzięki waszym staraniom co roku autentycznym przeżyciem staje się cud Bożego Narodzenia.

Przegląd odbywał się pod patronatem biskupa gliwickiego Jana Kopca, prezydenta Gliwic Zygmunta Frankiewicza oraz starosty gliwickiego Waldemara Dombka. Patronatem medialnym objęły go „Gość Niedzielnny”, „Wiadomości Powiatu Gliwickiego” oraz Radio „Silesia”.

(RG)



Jedną z nagród odebrały mieszkanki DPS-u „Ostoja” w Sośnicowicach.

NIEPRZECIĘTNI UCZNIOWIE

Kontynuujemy cykl poświęcony uczniom naszych powiatowych szkół ponadpodstawowych. Bohaterem styczniowego wydania jest Łukasz Ptak z Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie.



Łukasz podczas uroczystości z okazji 11 Listopada w Knurowie prowadził ślubowanie uczniów I klasy mundurowej swojej szkoły.

Wychowanie fizyczne zyskuje dzięki nowoczesnej sali gimnastycznej. Zajęcia prowadzone są bardzo intensywnie, co daje później efekty na zawodach sportowych – opowiada.

To, że poziom nauczania jest tutaj wysoki, widać po wynikach różnych egzaminów. Łukasz ma za sobą zdany – bardzo ważny – egzamin wojskowy w strukturach NATO, czyli STANAG 6001 w Warszawie.

Jego pasje także dotyczą wojskowości. Zrobił kurs spadochronowy i kiedy tylko jest możliwość, jedzie na lotnisko i zakłada spadochron. Ma za sobą 20 skoków. Lubi również grać w piłkę nożną.

- Chcę także pomagać innym, tak więc kiedy tylko mam czas, to z kolegami chodzimy do chorych w ramach wolontariatu – dodaje.

Po zdaniu matury jego celem jest szkoła oficerska. Najbardziej chciałby kontynuować naukę w Akademii Wojsk Lądowych we Wrocławiu.

(SN)

Górnnicze preferencje dla uczniów i absolwentów

Absolwenci Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie mają od kilku lat zapewnioną pracę w kopalniach Jastrzębskiej Spółki Węglowej, a uczniowie otrzymują stypendia fundowane przez tę spółkę. Z myślą o następnych rocznikach młodzieży zawarto kolejne porozumienie potwierdzające i rozszerzające te preferencje.

13 grudnia w Starostwie Powiatowym w Gliwicach podpisane zostało porozumienie pomiędzy Jastrzębską Spółką Węglową S.A. a Powiatem Gliwickim, który jest organem prowadzącym dla Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie. Dotyczy ono odbywania praktyk przez uczniów oraz zatrudnienia absolwentów tej szkoły.

Porozumienie gwarantuje zatrudnienie 60 uczniom rozpoczynającym kształcenie w roku szkolnym 2019/2020 w branżowej szkole I stopnia w zawodach elektryk, monter maszyn i urządzeń oraz ślusarz, a także w technikum w zawodzie technik górnictwa podziemnego. Ponadto JSW – w zależności od potrzeb kadrowych – zobowiązało się zatrudnić po ukończeniu szkoły absolwentów pozostałych zawodów i specjalności górniczych.

Jak zapewnił podczas spotkania Artur Wojtków, zastępca prezesa Zarządu JSW, spółka utrzyma także w przyszłym roku szkolnym obecnie obowiązujące zasady wypłacania stypendiów uczniom przygotowującym się do pracy w jej kopalniach.

– To pierwsza szkoła, z którą podpisujemy takie porozumienie już na przyszły rok szkolny. Gratuluję troski, z jaką powiat myśli o uczniach Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie – mówił Artur Wojtków. – Warto podkreślić, że absolwenci szkół, z którymi podpisujemy takie porozumienia, zatrudniani są bezpośrednio przez JSW, a nie przez spółkę JSW Szkolenie i Górnictwo, jak



Przedstawiciele JSW i Powiatu Gliwickiego po podpisaniu porozumienia.

inni starający się o pracę w naszych kopalniach. Zapewnia to uczniom Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie już na samym wstępie korzystniejsze warunki pracy.

– Cieszę się, że absolwenci i uczniowie przygotowujący się do zawodu górnika mogą liczyć na gwarancje pewnej i stabilnej pracy w kopalniach JSW oraz na stypendia – podkreślił starosta Waldemar Dombek. – To cenne wsparcie dla młodych ludzi, zapewniające im dobry start zawodowy.

Powiat Gliwicki rozpoczął współpracę dotyczącą kształcenia uczniów Zespołu Szkół Zawodowych Nr 2 w Knurowie z Jastrzębską Spółką Węglową Szkolenie i Górnictwo sp. z o.o. w zakresie praktycznej nauki zawodu w 2014 r. Przełomowy był rok 2017, kiedy to prezes JSW S.A. Daniel Ozon i zastępca prezesa Artur Wojtków podpisali z naszym powiatem porozumienie w zakresie organizowania praktycznej nauki zawodu oraz zatrudniania uczniów rozpoczynających kształcenie w roku szkolnym 2017/2018 w branżowej szkole I stopnia w zawodach elektryk, monter maszyn i urządzeń oraz ślusarz. W kwietniu 2018 r. nastąpił kolejny przełom – Zarząd JSW S.A. podjął decyzję o utworzeniu programu stypen-

dialnego dla uczniów Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie, szkoły z ponad 70-letnią tradycją w kształceniu kadr na potrzeby branży górniczej. Uczniowie uzyskali możliwość otrzymania comiesięcznego stypendium w kwocie 250 zł oraz na koniec roku szkolnego nagrody pieniężnej za wyniki w nauce w kwocie od 800 zł do 1500 zł.

– Dużą rolę w nawiązaniu tej współpracy odegrał ówczesny radny Rady Powiatu Gliwickiego, Krzysztof Leśniowski, pełniący równocześnie funkcję przewodniczącego Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” KWK „Knurów-Szczygłowiec” – przypomina wicestarosta gliwicki Adam Wojtowicz.

Obecnie współpraca znów się poszerzyła – od roku szkolnego 2018/2019 JSW S.A. zorganizuje praktyczną naukę zawodu również dla uczniów technikum górnictwa podziemnego.

– Owocuje to obopólnymi korzyściami – mówił Adam Wojtowicz podczas spotkania w starostwie. – Uczniowie i absolwenci otrzymują stypendia oraz gwarancje zatrudnienia, a spółka zyskuje dobrze przygotowanych pracowników.

(RG)

Polsko-czeska współpraca

Tuż przed świętami Bożego Narodzenia czworo nauczycieli Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach wyjechało na tydzień do partnerskiej szkoły w Opawie w Czechach, w ramach projektu Erasmus+ „Wykorzystanie terapii w kształceniu uczniów z niepełnosprawnością”.

Celem wyjazdu była wymiana dobrych praktyk nauczycielskich szkoły w Pyskowicach z placówką Základní škola a Praktická škola w Opawie. Już od pierwszego dnia po uroczystym powitaniu nauczycieli przez dyrektora Jiříego Kupka, polska grupa uczestniczyła w zajęciach terapeutycznych i lekcjach prowadzonych przez czeskich nauczycieli. Wachlarz zajęć był bardzo szeroki, obejmował m.in. takie dziedziny jak logopedia, ergoterapia, muzykoterapia, arteterapia, matematyka, język czeski, język angielski, gotowanie, funkcjonowanie w środowisku, zajęcia

techniczne oraz warsztaty terapii zajęciowej.

– Dzięki wspólnym zajęciom nauczyciele mogli wymienić cenne doświadczenia, brać aktywny udział w czeskich zajęciach, wyciągnąć z nich wnioski oraz wspólnie porównać system szkolnictwa specjalnego w Czechach i Polsce – informuje Katarzyna Paciepnik, nauczyciel ZSS w Pyskowicach.

Podczas pobytu zorganizowano również spotkania dyrektorów i wicedyrektorów szkoły czeskiej i polskiej, na których omawiana była dalsza współpraca i organizacja przyszłorocznych działań w ramach projektu Erasmus+ Polska-Czechy.

– Uczestnictwo w projekcie pozytywnie wpływa na uczniów oraz nauczycieli naszej szkoły. Dobrodziejstwo zdobywania doświadczenia poprzez wzajemne, międzynarodowe spotkania kształtuje otwarcie się na inne narodowości, tra-

dycje i daje możliwość poznania procesu edukacyjnego w innych krajach – mówi Bogusław Hadzik, dyrektor ZSS w Pyskowicach.

Następne wyjazdowe spotkanie w ramach Erasmus+ odbędzie się już w lutym.

(KP)



Nauczyciele mieli okazję, by przyrzec się zajęciom prowadzonym w szkole w Opawie.

Spotkanie ze sztuką

W Zespole Szkół im. M. Konopnickiej zainaugurowany został cykl pn. „Spotkania ze sztuką w Konopnickiej”.

Pierwsze ze Spotkań odbyło się 18 grudnia. Był to koncert pt. „Wątek religijny, patriotyczny i niepodległościowy w twórczości kompozytorów polskich” w wykonaniu Aleksandry Garbal.

– Witam serdecznie i zachęcam do udziału w kolejnych naszych Spotkaniach ze sztuką – mówiła do licznie zgromadzonych gości dyrektorka „Konopnickiej”, Edyta Mierzwa. – Będą się one odbywać kilka razy do roku. Dadzą podstawę do dyskusji, artystycznych rozważań i dociekań. Przede wszystkim zaś stanowią okazję do wspólnego obcowania ze sztuką: muzyką, literaturą, plastyką czy fotografią.

goście, wśród których byli m.in. przedstawiciele szkół i instytucji współpracujących z „Konopnicką”. Występ zakończyły gromkie brawa i prośba o bis.

Podziękowania na ręce artystki złożyła Ewa Jurczyga z Zarządu Powiatu Gliwickiego. Zespół Szkół im. M. Konopnickiej jest placówką oświatową, prowadzoną przez Powiat Gliwicki. – Koncert był piękną muzyczną ucztą – podkreśliła.

Aleksandra Garbal jest kompozytorką, pianistką, klawesynistką, teoretykiem muzyki i pedagogiem. To laureatka wielu konkursów pianistycznych i kompozytorskich, wielokrotna stypendystka Ministerstwa Kultury i Sztuki, Akademii Muzycznej w Rheinsbergu i Gaudeamus Foundation w Amsterda-



Cykl zainaugurował występ i muzyczna opowieść Aleksandry Garbal.

Podczas koncertu Aleksandra Garbal zaprezentowała wybrane dzieła kompozytorów polskich na żywo, łącząc grę na pianinie z analizą tych utworów muzycznych, dokonaną w sposób interesujący i przystępny. Była to muzyczna wędrówka przez epoki, zakończona wspólnym odśpiewaniem pięknych polskich kolęd. Koncertu z uwagą i radością wysłuchali uczniowie, nauczyciele oraz zaproszeni

mie. Urodziła się w Wielosiu, mieszka w Toszku.

Następne ze Spotkań ze sztuką w Konopnickiej zaplanowane zostało na 5 lutego 2019 r. Wystąpi na nim Chór Akademickiego Zespołu Muzycznego Politechniki Śląskiej pod dyrekcją prof. Krystyny Krzyżanowskiej-Łobody.

(RG)

Wizyta w starostwie

17 grudnia z krótką wizytą gościli w Starostwie Powiatowym w Gliwicach uczniowie z Zespołu Szkół Specjalnych w Knurowie pod opieką nauczycieli Aleksandry Piekary i Mirosława Gmyza.

– Bardzo zależało nam, aby nasi uczniowie odwiedzili urząd, by zobaczyć, gdzie jest zlokalizowany, jakie wydziały się tutaj mieszczą oraz co można w nim załatwić. To praktyczna nauka przedmiotu, jakim jest wiedza o społeczeństwie. Nasi uczniowie muszą doświadczyć, aby lepiej zrozumieć zakres materiału. Tę wizytę z pewnością zapamiętają, bo bardzo im się podobało – mówi Aleksandra Piekara, nauczycielka wiedzy o społeczeństwie w Zespole Szkół Specjalnych w Knurowie.

Uczniowie z klas III gimnazjum i VIII szkoły podstawowej zwiedzili m.in. salę sesyjną, salę za-

ządu, Wydział Komunikacji i Transportu, odwiedzili powiatowego rzeczownika konsumentów oraz złożyli wizytę staroście gliwickiemu, Waldemarowi Dombkowi. Starosta powitał ich niezwykle serdecznie, ofiarując albumy o historii sportu powiatu gliwickiego.

Młodzież wysłuchała także krótkiego wykładu o zadaniach powiatu i obejrzała prezentację na temat powiatu gliwickiego. Wizytę zakończyło wspólne pamiątkowe zdjęcie.

(MFR)



Uczniowie bardzo się podobało w naszym urzędzie.

Jak błędy żywieniowe wpływają na zachowanie dziecka

Kilka wskazówek dla rodziców

W poprzednim artykule, poświęconym wpływowi cukru na zachowanie się dzieci, wspominałam m.in. o tym, aby w systemie kar i nagród stosowanych wobec swoich pociech słodczyce nie grały pierwszej roli. Co zatem można zrobić, żeby uchronić się przed wpadnięciem w stereotypowe myślenie, że czekolada jest lekiem na całe zło? Jak nauczyć swoje dziecko zdrowych nawyków żywieniowych już od najmłodszych lat życia? Jak zmienić istniejące już złe nawyki?

Pierwszym, a zarazem najistotniejszym elementem na drodze do nauczenia dzieci zdrowych nawyków jest dawanie im przykładu. Nie powinno być niczego zaskakującego w scenariuszu, w którym dziecko nie lubi warzyw, jeśli sami rodzice ich nie jedzą. Jednak w pracy psychologa, specjalisty psychodietetyki, niejednokrotnie spotykam się z wielkim zdziwieniem rodziców, którzy uważają, że krótkie stwierdzenie „Jedz warzywa, bo są zdrowe” wystarczy, żeby dziecko nabrało przekonania, iż rzeczywiście tak jest. Należy pamiętać, że dzieci są doskonałymi obserwatorami i potrafią bez większych trudności zwerfikować, czy to, co mówią im rodzice, ma odzwierciedlenie w ich zachowaniu. Bądźmy zatem wzorem dla najmłodszych, dając im dobry przykład.

Inną rzeczą, o jakiej należy wiedzieć, jest to, że „zakazany owoc” kusi najbardziej. O czym mowa? O tym, że całkowicie zakazując dziecku spożywania określonych produktów, np. słodczych, sprawiamy, że stają się one dla malucha czymś atrakcyjnym, czymś, po co będzie sięgać w ukryciu, gdy tylko znajdzie ku temu okazję. Jak zatem znaleźć złoty środek? Stosując się do powyższej wskazówki, dotyczącej bycia wzorem dla dziecka, a także pozwalając mu od czasu do czasu zjeść coś, na co ma ochotę, a co niekoniecznie jest uznawane za produkt zdrowy, prawdopodobnie unikniemy w ten sposób przykrych konsekwencji związanych z utworzeniem się złych nawyków żywieniowych.

Kolejnym ważnym krokiem na drodze do wykształcenia zdrowego stosunku do jedzenia jest to, żeby słu-

chać sygnałów, które wysyła nasz organizm. Najlepszym przykładem tego, że nasze ciało samo dokładnie wie, kiedy potrzebuje jedzenia, a kiedy jest już nasycone, są niemowlęta. Bobas, kiedy jest głodny, najczęściej sygnalizuje swoją potrzebę poprzez płacz, natomiast w chwili, gdy czuje już sytość, po prostu przestaje jeść. Każdy człowiek ma w sobie tę naturalną regulację, a zmuszanie dziecka do jedzenia w chwili, gdy



Trudno namówić dziecko do jedzenia warzyw, jeśli my sami częściej sięgamy np. po pączki niż po jarzyny.

nie jest głodne lub odmawianie mu posiłku, gdy tego potrzebuje, skutecznie tę regulację zaburza. Często spotykaną sytuacją jest zmuszanie dziecka do zjedzenia wszystkiego, co znajduje się na talerzu, pomimo iż malec sygnalizuje, że już nie jest w stanie zjeść więcej. Wyjątek stanowią oczywiście dzieci, które z przyczyn zdrowotnych muszą spożywać określoną ilość jedzenia w ściśle wyznaczonym czasie. Musimy zdać sobie sprawę, że dziecko, które w ogóle nie zjadło posiłku lub zrobiło to tylko częściowo, nie jest w niczym gorsze od tego, które zjadło posiłek.

Warto również zwrócić uwagę na to, jakie produkty spożywcze znajdują się w naszych domach. Jeżeli dziecko, otwierając lodówkę czy szafkę kuchenną widzi mnóstwo rzeczy, które stanowią dla niego pokusę, prędzej czy później po nie sięgnie. Dlatego ważnym jest, aby ograniczyć dzieciom dostęp do niezdrowych produktów, jednocześnie zapewniając im dostęp do produktów zdrowych. Choć wydaje się to oczywiste, wielu rodziców nawet nie zdaje sobie sprawy z tego, jak wiele niezdrowej żywności znajduje się w ich domach.

Dziecko już od najmłodszych lat życia chce pokazać swoją autonomię, chce czuć, że jego zdanie również ma znaczenie. Ma to zastosowanie także w kwe-

zywonym posiłku, natomiast rodzic uniknie sytuacji, w której dziecko zażyłoby sobie produktu, którego aktualnie nie ma w lodówce.

Znaczenie ma także wspólne jedzenie posiłków, co w połączeniu z dobrą atmosferą przy stole, sprzyja tworzeniu się dobrych nawyków u dzieci i młodzieży. Rodzinne śniadanie, obiad czy kolacja, zaczynają kojarzyć się z czymś pozytywnym, scalającym rodzinę. Jeśli natomiast spożywaniu posiłków w rodzinnym gronie będą towarzyszyły nieprzyjemne emocje, wówczas dziecko będzie starało się unikać takich sytuacji, w których rodzina zasiada przy jednym stole. Negatywne odczucia mogą popychać młodego człowieka do sięgnięcia po niezdrowe jedzenie, podczas gdy pozytywny nastrój sprzyja wybieraniu produktów wartościowych, niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania.

Wskazówek dla rodziców dotyczących kształtowania się zdrowych nawyków żywieniowych jest znacznie więcej, niż te wymienione powyżej. Jednak zastosowanie się już do kilku zasad może przynieść zaskakujące efekty, które wyjdą na zdrowie nie tylko dziecku, ale także całej rodzinie. Dbając od najmłodszych lat o zdrowie naszego dziecka i pomagając mu stworzyć odpowiedni stosunek do jedzenia, możemy zapobiec wielu problemom. Niejednokrotnie trudności pojawiające się w wieku dziecięcym czy też młodzieńczym mają swoje odzwierciedlenie w dorosłym życiu. Wiedząc, że mamy wpływ na zdrowie i życie naszego dziecka, postarajmy się zapewnić mu jak najlepsze warunki do prawidłowego rozwoju. Pierwszą rzeczą, od której możemy zacząć, jest właśnie jedzenie.

JOANNA CEBULA

– psycholog, specjalista psychodietetyk w Zespole Poradnictwa Specjalistycznego i Interwencji Kryzysowej PCPR w Gliwicach

Pomoc finansowa dla kół gospodyń wiejskich

W związku z wejściem w życie Ustawy z dnia 9 listopada 2018 r. o kołach gospodyń wiejskich, pojawiły się nowe możliwości finansowania działalności kół.

Nowe prawo przewiduje, że KGW będą miały osobowość prawną, będą mogły zarabiać i pozyskiwać dotacje. Jednak w jednej wsi będzie mogło istnieć tylko jedno nowe KGW, a o zarejestrowaniu zdecyduje kolejność złożenia wniosku. Z prawa pierwszeństwa będą mogły skorzystać koła, które już działają – ale tylko przez pierwszy miesiąc od wejścia w życie ustawy o kołach gospodyń wiejskich. Prawo rejestracji mają wtedy wszystkie, działające już KGW (w jednej wsi będzie wtedy możliwość istnienia więcej niż jednego koła KGW). Koło może założyć dziesięć osób. Członkiem koła gospodyń wiejskich może być każda osoba, która ukończyła 18 lat i której miejscem zamieszkania jest wieś będąca terenem działalności koła.

Krajowy Rejestr Kół Gospodyń Wiejskich prowadzić będzie Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Z chwilą wpisu do tego rejestru koło gospodyń wiejskich nabywa osobowość prawną. Dla KGW przygotowano wsparcie finansowe. Wysokość pomocy będzie uzależniona od liczby członków koła i będzie wynosić odpowiednio: dla kół do 30 osób – 3000 zł, powyżej 31 osób – 4000 zł, a powyżej 75 – 5000 zł.

W celu uzyskania szczegółowych informacji, zachęcamy do odwiedzenia Biura Powiatowego ARiMR w Pyskowicach, ul. Kopernika 2 lub o kontakt telefoniczny pod numerem 32 302 20 31.

(AF)

Powiat Gliwicki



Informacja o realizacji od 1 stycznia 2019 r. na terenie powiatu gliwickiego zadań wynikających z ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej

Począwszy od stycznia 2016 r. na terenie powiatu gliwickiego – w oparciu o ustawę z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej – działają punkty nieodpłatnej pomocy prawnej, w których osoby uprawnione z uwagi na swój status materialny lub sytuację życiową, miały możliwość uzyskania profesjonalnej pomocy prawnej świadczonej przez radców i adwokatów. Ustawa określała również zamknięty katalog osób uprawnionych do korzystania z nieodpłatnej pomocy prawnej, jak również zakres spraw, których pomoc mogła dotyczyć.

Do wspomnianej ustawy zostały wprowadzone istotne zmiany, które obowiązują od 1 stycznia 2019 r., a dotyczą:

• **nieodpłatnej pomocy prawnej** – do uzyskania tej pomocy uprawniona jest każda osoba fizyczna, która złoży oświadczenie, że nie jest w stanie ponieść

kosztów odpłatnej pomocy prawnej;

• **nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego** obejmującego rozpoznanie problemu i udzielenie porady dostosowanej do indywidualnej sytuacji osoby uprawnionej.

W obydwu tych przypadkach wymagane jest wcześniejsze umówienie się na konsultację pod numerem telefonu 32 338 37 29 lub mailowo npp@starostwo.gliwice.pl.

Osoba korzystająca z porad obywatelskich jest informowana o przysługujących jej prawach oraz spoczywających na niej obowiązkach. W razie potrzeby, podczas porady może być sporządzony wspólnie z osobą zainteresowaną plan wyjścia z trudnej sytuacji oraz udzielona pomoc w jego realizacji. Nieodpłatne poradnictwo obywatelskie obejmuje różnorodne dziedziny, w tym między innymi kwestie zadłużenia, sprawy mieszkaniowe oraz problemy z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Porady co do zasady udzielane są podczas osobistej wizyty w punkcie nieodpłatnych porad prawnych oraz porad obywatelskich. Natomiast osobom ze znaczną niepełnosprawnością ruchową oraz osobom doświadczającym trudności w komunikowaniu się, o których mowa w ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o języku migowym i innych środkach komunikowania się, może być udzielana nieodpłatna pomoc prawna lub świadczone nieodpłatne poradnictwo obywatelskie poza punktem, za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość.

W 2019 r. na terenie powiatu gliwickiego działają punkty w gminach Knurów, Sośnicowice, Pyskowice, Wielowieś i Rudziniec.

W celu pobudzenia edukacji prawnej społeczeństwa organizacje pozarządowe, które objęły na terenie powiatu gliwickiego punkt nieodpłatnej pomocy prawnej oraz dwa punkty nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego, zostaną zobowiązane do

przygotowania jednego zadania z zakresu edukacji prawnej w roku. Pozwoli to poszerzyć wiedzę mieszkańców powiatu o przysługujących im uprawnieniach oraz nałożonych na obywateli obowiązkach.

Informacji o działalności punktów nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego oraz edukacji prawnej na terenie powiatu gliwickiego w 2019 r. udzielają w Starostwie Powiatowym w Gliwicach pracownicy Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych: podinspektor Emilia Markowska oraz naczelnik Anetta Krzemińska.



MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI
www.ms.gov.pl

Prawo dla każdego

Utrzymanie dziecka przez rodziców czyli co trzeba wiedzieć o alimentach

Nawet trudna sytuacja materialna i życiowa rodziców nie zwalnia ich od obowiązku świadczenia na potrzeby dzieci. Rodzice zobowiązani są dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami. Zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych każdego dziecka jest kwestią kluczową.

Obowiązek ich zaspokojenia spoczywa na obojgu rodzicach, a wynika z art. 133 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Zgodnie z treścią tego przepisu, „rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania.” Obowiązek alimentacyjny rodziców jest niezależny od tego, czy dziecko urodziło się w małżeństwie, czy też nie.

Dodatkowo – wbrew pojawiającemu się niekiedy przekonaniu – obowiązek ten nie jest związany wyłącznie z wiekiem dziecka, gdyż nie ustaje automatycznie z osiągnięciem przez nie pełnoletności. Podstawowe znaczenie ma bowiem uzyskanie przez dziecko możliwości samodzielnego utrzymania się. Co więcej, zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, dziecko, które osiągnęło nie tylko pełnoletność, ale zdobyło także wykształcenie umożliwiające podjęcie pracy zawodowej, pozwalającej na samodzielne utrzymanie, nie traci uprawnień do alimentów, jeżeli np. chce kontynuować naukę i zamiar ten znajduje uzasadnienie w dotychczas osiągniętych wynikach.

Z drugiej strony należy wyjaśnić, iż rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli nie dokłada ono starań w celu uzyskania możliwości samo-

dzielonego utrzymania się. Nie jest to jednak wyjątek od wskazanej na wstępie reguły. Warto bowiem w tym miejscu odnieść się także do takich sytuacji, w których rodzic pomimo starań i chęci pomocy pełnoletniemu dziecku z różnych przyczyn nie jest w stanie zapewnić mu środków utrzymania. Zawarta w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym regulacja daje wówczas rodzicom możliwość



uchylecia się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem.

Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy z jednej strony od usprawiedliwionych potrzeb dziecka, a z drugiej strony od zarobkowych i majątkowych możliwości rodzica. Z tego powodu nie sposób podać jednej kwoty alimentów, które powinny zostać ustalone dla dziecka w określonym wieku.

Ustalenie wysokości alimentów zawsze wymaga indywidualnego

podejścia. Jak określa orzecznictwo, przez usprawiedliwione potrzeby uprawnionego rozumieć należy potrzeby, których zaspokojenie zapewni mu – odpowiedni do jego wieku i uzdolnień – prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy. Możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego określają zarobki i dochody, jakie uzyskiwałyby przy pełnym wykorzystaniu swych sił fizycznych i zdolności umysłowych, nie zaś rzeczywiste zarobki i dochody. Dzieci mają prawo do równej z rodzicami stopy życiowej niezależnie od tego, czy żyją z nimi wspólnie, czy też oddzielnie.

Należy także zwrócić uwagę na to, że wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach rodzica o jego utrzymanie lub wychowanie. W takim wypadku świadczenie alimentacyjne drugiego rodzica polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania dziecka.

Niestety, chyba każdy z nas zetknął się chociaż raz z sytuacją, gdy rodzic nie wypełnia właściwie swoich obowiązków wobec dziecka. Sytuacje takie zasadniczo związane są z rozpadem związku, który rodzice tworzyli. Doświadczenie wskazuje, iż ciężar wychowania i utrzymania dziecka spada w większości przypadków na matkę. Rodzice mogą wspólnie ustalić, który z nich i w jakiej części będzie łożył na utrzymanie ich wspólnego dziecka. Kiedy jednak takie próby kończą się niepowodzeniem, pozostaje sądowe dochodzenie alimentów. O tym, jak sobie z tym poradzić, postaram się napisać w kolejnych artykułach.

Adwokat KATARZYNA KUZIARA-CIEŚLAR, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach



Foto: B. Górczyński

BEZPIECZEŃSTWO NA DRODZE

W tym miesiącu w ramach naszego cyklu poruszamy m.in. kwestię tego, kiedy kierowcy grożą sankcje za hołowanie samochodem kuligu.

Kulig z ograniczeniami

Jedną z ulubionych zimowych atrakcji dla dzieci, a niejednokrotnie również dla dorosłych, jest kulig. Zdarzają się sytuacje, że jest on organizowany poprzez przyczepienie sanki za samochodem – za taki kulig grożą sankcje prawne.

Przepisy w tej kwestii są jednoznaczne, kodeks drogowy precyzuje, co wolno, a czego nie wolno w ruchu na drogach publicznych, w strefach ruchu i strefach zamieszkania. W art. 60 ustawy Prawo o ruchu drogowym wyraźnie jest napisane, że zabrania się kierującemu m.in. ciągnięcia za pojazdem osoby na nartach, sankach, wrotkach lub innym podobnym urządzeniu.

Zgodnie z obowiązującym taryfikatorem, kierowca może zostać ukarany grzywną w wysokości do 500 zł za stwarzanie zagrożenia w ruchu drogowym, za



gicznych skutkach – niestety nawet śmiertelnych – takich zabaw.

Biorąc udział w zorganizowanych kuligach, pamiętajmy, że przepisy regulują również kwestię pojazdu zaprzęgowego. Zasadom ruchu zaprzęgowego poświęcony jest art. 34 ww. ustawy. Mowa w nim m.in. o tym, że do zaprzęgu może być używane tylko zwierzę niepełochliwe, odpowiednio sprawne fizycznie



Foto i rys.: Materiał

Gdy sanki ciągnięte są przez samochód, nietrudno o tragedię.

„ciągnięcie za pojazdem osoby na nartach, sankach, wrotkach lub innym podobnym urządzeniu” zostaną przyznane także punkty karne.

Wydawać by się mogło, że na drogach, które nie są publiczne nic nam nie grozi. Nieraz widzimy na drogach leśnych czy niebędących publicznymi sanki ciągnięte przez samochód czy quad. Musimy jednak pamiętać, że nawet na takim terenie nietrudno o tragedię i wypadek. Nie trzeba dużej prędkości, by sanki wypadły z drogi np. pod nadjeżdżający samochód lub wprost na drzewo, a przy gwałtownym hamowaniu – pod ciągnący je samochód. Co roku w mediach słyszymy o tra-

idające sobą kierowców; kierujący pojazdem zaprzęgowym jest obowiązany utrzymywać pojazd i zaprzęg w takim stanie, aby mógł nad nimi panować; bezpośrednio jeden za drugim może jechać nie więcej niż 5 pojazdów zaprzęgowych. Odległość między piątym pojazdem a następnym nie może być mniejsza niż 200 m; kierującemu pojazdem zaprzęgowym zabrania się m.in. przeciągania zwierzęcia, jazdy pojazdem na płozach bez dzwonków lub grzechotek.

Dbajmy o to, by zimowe atrakcje dostarczały mnóstwo frajdy, ale przede wszystkim, by były bezpieczne.

(SN)

BEZPŁATNA POMOC PRAWNA DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU GLIWICKIEGO

W Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach można skorzystać z bezpłatnej, profesjonalnej pomocy prawnej w każdy czwartek, po dokonaniu rejestracji telefonicznej lub osobistej.

Zapisy pod numerem tel. 32 332 66 77 i 32 332 66 16 lub osobiście w siedzibie PCPR, ul. Zygmunta Starego 17, pokój nr 084.

Pomoc prawna świadczona jest przez adwokata Katarzynę Kuziara-Cieślak z Kancelarii Adwokackiej w Gliwicach, zajmującą się m.in. sprawami z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego oraz karnego.

Bezpieczniki TAURONA działają!

„Bezpieczniki TAURONA” to nazwa programów, których celem jest edukacja pracowników różnych firm i branż oraz dzieci i młodzieży w zakresie bezpiecznego korzystania z urządzeń elektrycznych oraz zachowania ostrożności w pobliżu infrastruktury energetycznej.

Programy te działają od 2013 r., a w ostatnim czasie TAURON przygotował również ciekawą nowoczesną multimedialną platformę e-learningową z myślą o uczniach, nauczycielach i rodzicach.

Jak informuje Elżbieta Karcz – pełnomocnik ds. kontaktów z samorządami TAURON Dystrybucja S.A., w ramach programu edukacyjnego „Bezpieczniki TAURONA. Włącz dla dobra dziecka” energetycy przeszkolili już 170 tys. dzie-

ci z 1670 szkół z Polski południowej, tłumacząc zasady bezpiecznego korzystania z energii elektrycznej. W oparciu o doświadczenia z poprzednich edycji „Bezpieczników”, TAURON stworzył obecnie całkowicie nową, multimedialną platformę edukacyjną przygotowaną z myślą o nauczycielach szkół podstawowych, uczniach i ich rodzicach.

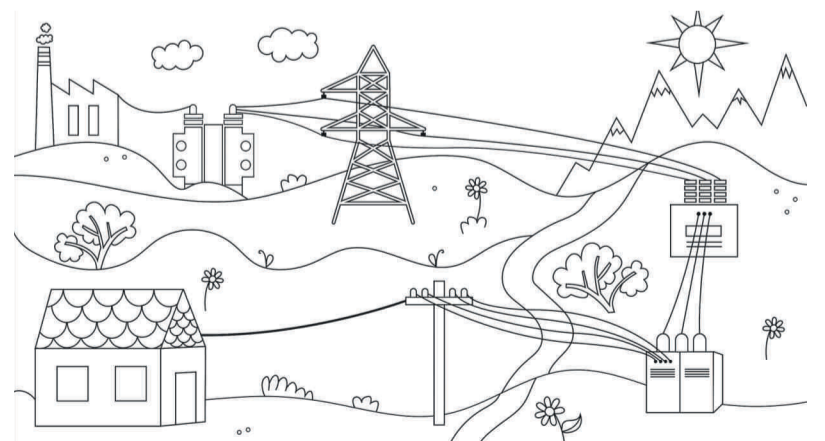
Część materiałów dydaktycznych jest dostosowanych do osób z niepełnościami. Platforma e-learningowa daje możliwość przystąpienia do programu szkołom z terenu całego kraju. Zawiera scenariusze interaktywnych lekcji, filmy edukacyjne, opisy doświadczeń, eksperymentów i zabaw. Jest w niej sekcja „Dla nauczyciela”, dział „Dla uczniów” (nie wymaga logowania, zawiera m.in. gry, zabawy, eksperymenty i testy o elektryczności) oraz dział przeznaczony dla rodziców. Platforma znajduje się pod adresem www.edukacja.bezpieczniki.tauron.pl, zaś strona całej akcji edukacyjnej to: www.bezpieczniki.tauron.pl

Zasady bezpieczeństwa pracy w pobliżu linii energetycznych – wskazówki m.in.

dla pracowników budowlanych, operatorów maszyn rolniczych i budowlanych dostępne są również na stronie internetowej

Powiatu Gliwickiego www.powiatgliwicki.pl w zakładce Ogłoszenia.

(SN)



W materiałach edukacyjnych TAURONA znaleźć można m.in. kolorowanki dla dzieci.

Medycyna i literatura

Powiatowy szpital – niewielki, w mniejszym mieście, a dzieją się tu rzeczy wielkie. „Najmniej prawdopodobny przypadek, jaki potrafiłbym wymyślić, na pewno już kiedyś zdarzył się jakiemuś chirurgowi powiatowemu...” – to fragment niezwykle ciekawej książki pt. „Chirurdzy. Opowieści prawdziwe”. O pracy powiatowych lekarzy, o walce o zdrowie i życie pacjenta rozmawiamy z autorem książki LECH MUCHA, chirurgiem ze Szpitala w Pyskowicach.

Wiadomości Powiatu Gliwickiego: „Chirurdzy. Opowieści prawdziwe” – to książka, o której w naszym regionie coraz głośniej. Zawiera zbiór historii i przypadków, z którymi zetknął się Pan lub któryś z Pana kolegów w swojej pracy. Do kogo jest ona adresowana?

Lech Mucha: To książka dla czytelnika niezwiązanego z medycyną. Chciałem opisać w niej zwykłą chirurgię. Tę najbardziej codzienną – z dala od wielkich klinik, światła rampy i centrów wielkich miast. Pokazać, że tu – w powiecie – też ratuje się ludziom zdrowie i życie, a jednocześnie nie ma takich możliwości jak w wielkim świecie, wyposażenie i warunki są trudniejsze.

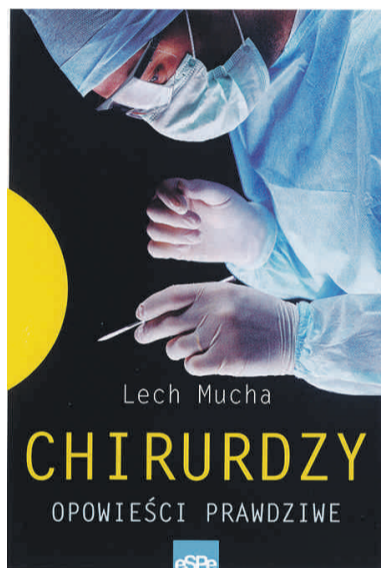
WPG: Książka pośrednio dotyka również kwestii stereotypowego postrzeżenia szpitali powiatowych, które niejednokrotnie są deprecjonowane – określane jako szpitale gorszej kategorii, gdzie trafiają błahe przypadki, nie ma dobrego sprzętu itp. Czy praca chirurga w szpitalu powiatowym różni się znacząco od pracy w innych szpitalach?

LM: Różni się. Istotnie najtrudniejsze przypadki trafiają do klinik i tak powinno być. W terenie jest za to znacznie więcej typowych zabiegów przypadających średnio na jednego zatrudnionego tam chirurga. W związku z tym, w typowych zabiegach, chirurdzy z prowincji mają znacznie większe doświadczenie. Stąd osobiście wolałbym z powodu typowej chirurgicznej choroby być operowany na prowincji, a w poważnym, rzadziej spotykanym schorzeniu – w klinice, która się tym konkretnym schorzeniem zajmuje. Do laparoskopowej operacji wycięcia pęcherzyka żółciowego z czystym sumieniem polecam oddział w Pyskowicach. Koleżanki i koledzy tam pracujący mają w tym zabiegu olbrzymie doświadczenie.

WPG: Do powiatowego szpitala trafiają jednak nie tylko planowani pacjenci na tzw. rutynowe zabiegi,

o czym możemy przeczytać również w Pana książce. Czy były takie przypadki, które pozostały Panu szczególnie w pamięci do dziś?

LM: Najbardziej pamięta się smutne zdarzenia. Myślę, że dlatego, iż są znacznie rzadsze. Mnie utkwił w pamięci chłopczyk, który zginął w wypadku drogowym niedaleko Pyskowic. Ta historia znajduje się w książce. Z innych, nieopisanych zdarzeń, nie zapomnę pacjenta, który umierał z powodu przewlekłej choroby. Jego matka opiekowała się nim z takim oddaniem i poświęceniem, że prze-



Książka zainteresuje każdego, nie tylko lekarzy.

dłużyła mu życie o dobrych kilka lat. Gdy nadszedł jego czas, chłopak trzymał się życia tak, jakby nie chciał opuścić matki. Odszedł dopiero, gdy czuwający przy nim – młodzieniec był już nieprzytomny – członek rodziny powiedział, że będzie się jego mamą opiekował. To są takie zdarzenia, które zawsze ścisną mi gardło.

WPG: W swojej pracy doświadczają Pan zarówno radosnych, jak i własnie smutnych chwil. Jak udaje się złapać w tym równowagę?

LM: Tak jak napisałem w książce – umiowanie jest częścią życia. I mówię to mając doświadczenie związane ze śmiercią rodziców. Wiem, że nie wszystkich pacjentów da się wyleczyć. To, z czym trudno się pogodzić, to śmierci niepotrzebne – na przykład strata pacjentów poszkodowanych w wypadkach czy też w efekcie przestępstw. No i najtrudniejsze – śmierć dziecka. Dlatego nie myślałem nigdy o chirurgii dziecięcej – choć pierwszy zabieg, przy którym asystowałem, odbył się właśnie na chirurgii dzieci. Poza ostrym dyżurem, jeśli zabiegi są planowane, traci się pacjentów bardzo rzadko – chyba, że są bardzo ciężko chorzy. Jednak znacznie więcej mamy zabiegów zakończonych sukcesem. Na szczęście.

WPG: W skojarzeniach z pracą chirurga często mamy jego filmowy obraz – nieustannie w czepku, na sali operacyjnej. Jednak chirurgia to nie tylko operacje...

LM: Chirurgia ogólna to bardzo rozległa dziedzina. To praca na oddziale i w ambulatorium, przy planowanych zabiegach i na ostrym dyżurze. Chirurdzy często też wykonują badania endoskopowe, takie jak gastroskopia, kolonoskopia, a także usg. Inaczej pracuje się w publicznej służbie zdrowia, inaczej w prywatnej – głównie ze względu na sposób organizacji pracy. Inaczej z dorosłymi, inaczej z dziećmi. Są chirurdzy, którzy lubią pracę w ambulatorium – sam się do nich zaliczam i tacy, którzy wolą pogotowie. To, co łączy wszystkich, to chyba konieczność wypełniania setek stron dokumentacji medycznej i pieczętowanie, pieczętowanie, pieczętowanie...

WPG: Niejednokrotnie w stosunku do lekarzy używane jest porównanie, że są jak bogowie. Czy mógłby się Pan do niego odnieść? Co Pana zdaniem wpływa na sukces operacji – czy są to tylko i wyłącznie umiejętności zespołu?

LM: Z całym zrozumieniem różnicy skali, jest w tym powiedzeniu coś, a może raczej było coś. Kiedyś stosunek pomiędzy lekarzem i pacjentem był znacznie bardziej „patriarchalny”. Pacjent poddawał się leczeniu ufając lekarzowi, nie pytał o szczegóły. Z zachowaniem proporcji – odrobinę tak, jak wierny ufa Bogu. Dziś jest inaczej. Pacjent ma współdecydować o leczeniu. Ale czy to dobrze, to całkiem inna sprawa... Chodzi o to, że na wyzdrowienie pacjenta ma wpływ nie tylko operujący chirurg, czy ogólniej, leczący lekarz. Jest wiele innych czynników. Jednym z nich jest stan psychiczny pacjenta. W sytuacji, w której muszę podzielić się z chorym wiedzą o chorobie, by mógł on podjąć świadomą decyzję, muszę go również dość mocno postraszyć powikłaniami. A to z całą pewnością osłabia psychikę. No, ale takie czasy... Natomiast na pewno chirurg nie jest wszechmocny.

WPG: A jak Pan wspomina swoją pierwszą operację?

LM: Tak jak pierwszy obejrzyjany na żywo poród. O mało nie zemdlałem.

WPG: W ciągu miesiąca wspólnie z kolegami wykonuje Pan kilkanaście operacji żyłaków, kilka przepuklin, prze-



Lech Mucha jest chirurgiem. W 1993 r. skończył Śląską Akademię Medyczną, przez całe zawodowe życie pracował i pracuje na oddziałach chirurgicznych i w poradniach. Od 2004 r. zatrudniony jest w Szpitalu w Pyskowicach – przez kilka lat był kierownikiem bloku operacyjnego, obecnie pracuje w przyszpitalnej poradni chirurgicznej. Prywatnie maż i ojciec dwójki dzieci, człowiek o wielu pasjach: lubi nurkowanie, żeglarsstwo, jazdę na motocyklu. Na swym koncie ma dwie książki: „Stroiciel Śpiewu Ptaków”, „Chirurdzy. Opowieści prawdziwe”. Jest publicystą dwutygodnika „Polska Niepodległa”.

tok, robi Pan kilkadziesiąt badań usg. Przy takim doświadczeniu pewnie zmieniło się również Pana podejście do operacji...

LM: W miarę nabywania doświadczenia coraz rzadziej spotyka się rzeczy zaskakujące i stresujące. Zawsze stresujące są powikłania, które co jakiś czas nas spotykają. Zawsze stresujący jest ostry dyżur. Ja już na szczęście nie dyżuruję, bo ze wszystkich zajęć chirurgicznych, ostry dyżur to jedyne, czego nigdy nie lubiłem. Jest oczywiście, że im więcej operacji danego typu mam „na liczniku”, tym bardziej pewnie się czuję. Poza tym miałem i mam olbrzymie szczęście do współpracowników. A dobra asysta jest na wagę złota. Zresztą i sam zawsze bardzo lubiłem asystować do operacji.

WPG: O przyzwyczajeniach chirurgów podczas przeprowadzania operacji krążą wiele opowieści, są lekarze, którzy pracują w ciszy, są tacy, którzy rozmów podczas operacji porusza Pan również w swojej książce. Jakie Pan wypracował metody, zwyczaje stosowane podczas operowania?

LM: Ja lubię muzykę, ale na przykład w Pyskowicach nie dało się jej słuchać przy stole operacyjnym, bo przeszkadzała naszym przyjaciom anestezyjologom. Natomiast zupełna cisza przy operacji to zły znak. Albo personel się nawzajem nie lubi, albo – co gorsze – operacja się komplikuje. Najczęściej w czasie operacji rozmawia się o niej samej, a jeśli jest to operacja planowa i wszystko idzie dobrze, to doświadczone zespoły operacyjne i anestezyjologiczne rozmawiają o różnych rzeczach. Tak że jeśli ktoś z Państwa – o ile będzie

w czasie operacji przytomny – słyszy, że personel rozprawia o różnych głupstwach, to świetnie. To znaczy, że wszystko idzie dobrze. Ja jestem dość gadatliwy, więc jak jest spokój, to dużo rozmawiamy.

WPG: Wydaje się, że studia medyczne to dobry wybór dla osób ze ścisłym umysłem. U Pana idzie on w parze z humanistycznymi pasjami. Kiedy u Pana ujawniły się literackie zdolności?

LM: Zamiłowanie do czytania książek pojawiło się u mnie wraz z umiejętnością czytania i pierwszymi przeczytanymi książkami. Do dziś pamiętam wrażenie, jakie zrobili na mnie „Astronauta” Lema. To banał, ale naprawdę to było jak podróż w kosmos dla siedmio- czy ośmiolatka. Szkoda, że takie dziecięce zauroczenia, i to nie tylko literaturą, już nie wrócą...

W każdym razie literatura science-fiction wciągnęła mnie całkowicie. Czytanie jej w takich ilościach, jak to miało miejsce w moim przypadku, nieuchronnie musi spowodować próby wymyślenia i pisania własnych historii. Poza przeczytaniem dwóch, trzech poradników dla chcących pisać, wszystkiego uczyłem się sam, metodą prób i błędów. Pisałem teksty na blogach, o polityce, o medycynie, o wierze. Później zostałem poproszony o regularne pisanie felietonów do „Polski Niepodległej”. Udaje mi się pisać tam regularnie, co niewątpliwie poprawia mój warsztat. Ale podejrzewam, że żadna z polonistek, które się ze mną musiały męczyć w szkołach, nie uwierzyłyby w to, co się tu dzieje...

WPG: A dzieje się dużo. Dziękujemy za rozmowę i życzymy kolejnych udanych publikacji.

Rozmawiała SONIA NIERYCHŁO

1% DLA DAWIDA

Mam na imię Dawid. Od urodzenia choruję na zespół Westa, jest to padaczka lekooporna. Mam szansę na samodzielność, ale do tego potrzebne mi są drogie leki i kosztowna rehabilitacja.

POMÓŻ MI, TO NIC NIE KOSZTUJE

Przeznacz 1% na moje konto w Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą”

KRS 0000037904

2944 - KILIAN Dawid Rafał

Wszystkim ludziom dobrego serca, z góry serdecznie dziękuję.

Możesz również przekazać darowiznę

2944 - KILIAN Dawid Rafał - darowizna na pomoc i ochronę zdrowia

Alior Bank S.A.
42 2490 0005 0000 4600 7549 3994
ul. Łomianańska 5, 01-685 Warszawa



Ludowy sport w naszym powiecie z sukcesami

28 klubów sportowych z terenu powiatu gliwickiego należy do grona członków Śląskiego Wojewódzkiego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych. Czym są ludowe zespoły, kluby sportowe?

Krajowe Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe jest związkiem stowarzyszeń kultury fizycznej. To ogólnopolska organizacja, która działa w zakresie sportu, rekreacji i turystyki na rzecz mieszkańców wsi i miast. Należy do niego 16 zrzeszeń wojewódzkich, których członkami są gminne i powiatowe zrzeszenia LZS oraz kluby (w tym uczniowskie kluby sportowe i uczniowskie ludowe kluby sportowe).

- Początek Ludowych Zespołów Sportowych datuje się na rok 1946, kiedy to zaczął się zrzeszać sport wiejski – przypomina Marcin Kwaśniok, przewodniczący Rady Sportu Powiatu Gliwickiego. - 10 marca 1946 r. przyjęta została uchwała II Zjazdu Związku Samopomocy Chłopskiej, która zapoczątkowała prace nad upowszechnianiem na wsiach kultury fizycznej. Dlatego rok 1946 traktowany jest jako początek Ludowych Zespołów Sportowych. Pierwszy zarejestrowany zespół pochodził z woj. opolskiego, ze wsi Czarnowasy. Obecnie LZS-y wyszły już poza tereny wiejskie, działają także w miasteczkach i większych miastach. Struktura zrzeszonych LZS-ów obejmuje szczebel gminny, powiatowy, wojewódzki aż po ogólnopolski.

Na liście Śląskiego Wojewódzkiego LZS widnieje aż 28 nazw klubów z nasze-

możliwość rozwijania pasji i talentów sportowych, organizują sportowe zawody i imprezy, popularyzują aktywność fizyczną, turystykę, dbając przy tym o zdrowie dzieci i młodzieży, ale też integrują dane środowisko, wzbudzają poczucie przynależności do własnej miejscowości, jednocześnie ją promują, zacieśniają więzi społeczne.

Zawodnicy, którzy są członkami ludowych klubów, mają możliwość startów w wielu imprezach na różnych szczeblach, poczynając od lokalnych turniejów – a w przypadku najlepszych aż po mistrzostwa Polski. A w naszym powiecie nie brak takich mistrzowskich nazwisk – chociażby świetnego tenisisty stołowego Stefana Dryszela (reprezentant Polski, trener kadry narodowej, wychowanek LKS Orzeł Stanica) czy piłkarza Waldemara Matysika (reprezentant Polski: 55 meczów, zdobywca III miejsca na MŚ w 1982, wychowanek LKS Orzeł Stanica). Nie sposób nie dodać, że z ludowych zespołów sportowych ze Śląska wywodzą się też tacy sportowcy jak Adam Małysz, Łukasz Piszczek, Waldemar Kosiniński, Dariusz Osuch czy Piotr Żyła.

Warto tu wspomnieć, że kluby sportowe podlegają rejestracji. Kluby sportowe działające w formie stowarzyszenia, któ-

nie pracownicy Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Gliwicach – podkreśla Anetta Krzemińska, naczelnik tegoż wydziału. – W naszym starostwie mieści się także Powiatowe Centrum Organizacji Pozarządowych, gdzie każde stowarzyszenie, organizacja otrzyma pomoc i niezbędne informacje. Zapraszamy do współpracy.

Kluby z terenu powiatu mogą ubiegać się również o wsparcie finansowe. Zarząd Powiatu Gliwickiego co roku ogłasza otwarte konkursy ofert na realizację zadań publicznych m.in. z zakresu wspierania i upowszechniania kultury fizycznej oraz przyznaje dotacje na konkretne działania.

Organem opiniującym i doradczym w kwestiach kultury fizycznej na naszym terenie jest Rada Sportu Powiatu Gliwickiego. To organ, który jest wybierany na 4-letnią kadencję, a w jego skład wchodzi reprezentanci każdej z 8 gmin powiatu: Knurów, Gierałtów, Pilchów, Pyskowice, Rudzińca, Sośnicowice, Toszka oraz Wieloski. W skład obecnej Rady, której kadencja upływa w kwietniu br., wchodzi: Marcin Kwaśniok (przewodniczący, reprezentujący Miasto i Gminę Toszek), Paweł Szoltysek (Gmina Gierałtów), Patryk Pietraczyk (wiceprzewodniczący Rady, Miasto Knurów), Józef Rusin (Gmina Pilchów), Dariusz Bryła (sekretarz, Miasto Pyskowice), Leszek Pięta (Gmina Rudzińca), Łukasz Wolke (Miasto i Gmina Sośnicowice), Sebastian Jendrysik (Gmina Wieloski). Rada opiniuje m.in. projekt budżetu i strategię rozwoju w części poświęconej kulturze fizycznej, może zgłaszać swoje uwagi i sugestie w zakresie działań dotyczących sportu. Członkowie rady sprawują swoje funkcje społecznie.

„Ludowy” sport może poszczycić się bogatą tradycją, wielkimi nazwiskami i sukcesami. Zasluga w tym wielu czynników – sportowych talentów i pasji zawodników, treningów i ciężkiej pracy, świetnych trenerów, ale i działaczy oraz społeczników. Zachęcamy więc dzieci i młodzież do uprawiania sportu i zasilania szeregów ludowych klubów sportowych oraz wspierania lokalnego sportu!

(SN)

Superpojazd, który zastąpił panu Jerzemu ukochany rower



Foto: M. Fiszler-Rębiś

Jerzy Kleban i jego niesamowite autko.

Od kilku miesięcy mieszkańcy Pyskowic i okolic mogą zobaczyć niesamowity trójkołowiec, który jeździ ulicami tego miasta. Elektryczny motorower z Tajwanu to nowy nabytek Jerzego Klebana, mieszkańca grodu Braci Pisco. W Polsce jeżdżą podobno tylko trzy czy cztery tego typu pojazdy. Są wygodne, w miarę bezpieczne i w pełni ekologiczne.

- Jestem zapalonym rowerzystą. Od zawsze jeździłem na rowerze. Niestety, niedawno kobiety mojego życia – czyli moja ukochana oraz dwie córki stwierdziły, że to dla mnie niebezpieczne. Uknuły damski spisek i kupiły mi w prezencie ten oto trójkołowy pojazd. Nawet nie wiem, ile kosztował. Na początku nie byłem tym zachwycony, ale teraz już polubiłem mój mały motorower – śmieje się Jerzy Kleban.

„Miniautko” ZTECH Bike ZT95 to tak naprawdę trójkołowy skuter elektryczny wyglądem przypominający mały samochód. Poruszanie się nim nie wymaga nawet prawa jazdy dla osób urodzonych przed 1995 rokiem. Pojazd jest dwuosobowy, ma dwa fotele: dla kierowcy i pasażera, system ogrzewania, kamerę cofania. Jest bardzo cichy, komfortowy i co ważne ekologiczny, ponieważ łądowany elektrycznie, nawet z domowego gniazdka 220 – 230 V. Idealny

do poruszania się po mieście, ale też do niedalekich wypraw poza miejsce zamieszkania. Troszkę przypomina azjatyckiego Tuk-Tuka, którym poruszają się mieszkańcy tego kontynentu.

- Pojazd osiąga maksymalną prędkość do około 45 km/h, na jednym ładowaniu może przejechać do 100 km. Miałem już oczywiście przygodę, kiedy źle wycyrklowałem zapas prądu i nieoczekiwanie stanąłem na drodze w głębokim lesie. Na szczęście pomogli znajomi, bo inaczej musiałbym pchać tego mojego malucha. Ja ogromnie lubię się ruszać, bowiem zawodowo całe życie pracowałem jako rehabilitant. Do dziś, codziennie rano, niezależnie od pory roku i pogody, bosko spaceruję po trawie, aby się hartować – dodaje pan Jerzy.

I choć sam jest po przebytych udarach i zatorze, nadal rehabilituje innych i zaraża ich swoim optymizmem. Prowadzi nawet zajęcia na Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Pyskowicach – wykłady oraz gimnastykę. Bardzo pięknie i barwnie opowiada o zdrowym życiu, konieczności ruchu, wadach postawy i zaletach codziennych ćwiczeń.

A jego maleńki motorower wzbudza zainteresowanie. Ludzie zatrzymują się, aby na niego popatrzeć, nierzadko z sympatią machają do pana Jerzego.

(MFR)



Foto: S. Nierzy

Grudniowe posiedzenie Rady Sportu Powiatu Gliwickiego, podczas którego omawiane były m.in. sprawy LZS-ów.

go powiatu – są to kluby sportowe, ludowe kluby sportowe, uczniowskie kluby sportowe, które prowadzą działalność w różnych dyscyplinach sportu: najczęściej jest sekcja piłki nożnej i tenisa stołowego.

Pełnią one bardzo ważną funkcję w swoich środowiskach, dają młodzieży

rych statut nie przewiduje prowadzenia działalności gospodarczej oraz uczniowskie kluby sportowe podlegają wpisowi do ewidencji prowadzonej przez starostę właściwego ze względu na siedzibę klubu.

- Szczegółowymi kwestiami i pomocą w tym zakresie służą na naszym tere-



Podczas jednych z zawodów rozgrywanych w minionym sezonie.

Udany sezon Dominika z Wilczy

Dominik Górecki – 17-letni mieszkaniec Wilczy (gm. Pilchów) jest wielkim fanem motoryzacji, który profesjonalnie uprawia sport motorowy – enduro. W ub. roku zadebiutował w zawodach Pucharu Polski, a cały sezon zakończył jako wicemistrz.

Dominik motocyklami interesował się od najmłodszych lat, od 2016 r. jeździ na motocyklu już całkiem „zawodowo”. Startuje pod szyldem ATV-ROW Rybnik.

Mijający sezon był dla niego bardzo udany. Dominik zajmował wysokie lokaty: II miejsce w zawodach w Malechowie, I miejsce w zawodach w Romanówce, II miejsce w zawodach w Kielcach. Cały sezon skończył jako wicemistrz Pucharu Polski.

Gratulujemy rewelacyjnych wyników i sukcesów!

Warto wspomnieć, że sport motorowy jest bardzo kosztowny. Dlatego każdy, kto chciałby w jakiś sposób wesprzeć Dominika w realizacji jego pasji, może skontaktować się z jego tatą, Martynianem Góreckim pod nr. tel. 509 303 766.

(SN)



Foto: (2) ARC D. Góreckiego

Dominik często staje na najwyższym stopniu podium.

Nasz powiat na Madagaskarze



Niedawno nasza koleżanka ze Starostwa Powiatowego w Gliwicach zwiedzała północną część Madagaskaru. Razem z nią na tę czerwoną, kolorową afry-

kańską wyspę pojechała koszulka z napisem Powiat Gliwicki. Godnie reprezentowała tam nasz region. Na zdjęciu koleżanka w koszulce w Parku Narodo-

wym Ankarana podziwia występujące tylko na Madagaskarze formacje skalne tsingy.

(MFR)

Poetycki kącik WPG

Moja Ojczyzna...

Moja Ojczyzna to Słońce i wiatr,
To morze i góry, rozległe równiny,
W przestrzeni od morza aż po szczyty Tatr,
Przez piękne, bo polskie, cudowne krainy.

To pola i knieje od lewa i prawa,
Z południa na północ się mienią,
Gdzie liście drzew i zielona trawa,
Swym życiem się w Słońcu zielenią.

W powiewach wiatru falują nam zboża,
W pachnących łąkach brzęczą roje pszczół,
Gdzie orzeł biały przemierza przestworza,
Wciąż tak lustruje i górkę i dół.

Pod nim wody błękit ten płynącej rzeki.
Co łądy obmywa z codziennej kurzawy,
Po szlakach lądowych w ten świat daleki,
Mkną sznury pojazdów wyprawy.

Rolnicy na polach w tym pięknym skwerze,
Uprawiają ziemię w łan każdy ich pot jest wsączony,
Orzą ziemię polską opalając twarze,
Gdy zbierają z upraw, ciężkiej pracy, plony.

To czarne złoto, co ciepło nam daje,
Górnik, ten węgiel, pod ziemią fedruje,
Niechaj ta praca będzie wciąż dlań rajem,
Wracając do domu, Słonkiem się raduje.

Dla Ojczyzny, wielu życie swe oddało,
Gdy wróg zagrażał jej wolności drogiej,
Wielu w niewolę ciężką popadało,
Spędzając dożywotnio na katordze srogiej.

Dzieciom, niech uśmiech codzienny,
Rozjaśnia młodzieńcze ich twarze,
Radość ich w piersiach ma rozkwit promienny,
Co dnia się w ich sercach ukaże.

Jeżeli chcemy by nam lepiej było,
Nie walczmy ze sobą, porzućmy już boje,
Razem bezpieczniej będzie nam się żyło,
Więc wszystko pokonamy, i trudy i znoje.

Nie walczmy o władzę, idźmy zawsze razem,
Niech sztandar jedności nad nami łopocze,
Niechaj wspólna praca będzie dziś obrazem,
Wszystkie nasze trudy przyniosą owoce.

09. 2018 r. Józef Kamiński

Autorem wiersza jest mieszkaniec Rudzinia, Józef Kamiński.

Oto jak sam o sobie opowiada:

- Urodziłem się na ziemi kujawsko-pomorskiej, w roku 1932, w rodzinie rolnika. Tam też od ukończenia lat pięciu swojego życia, na własne życzenie, stałem się uczniem szkoły powszechnej, i do roku 1939, do wybuchu wojny, ukończyłem dwie klasy. Podczas okupacji niemieckiej życie moje i mojej rodziny było koszmarem. Straciłem ojca, został zamordowany w obozie koncentracyjnym za Ojczyznę. Po wojnie, w trybie przyspieszonym, ukończyłem szkołę podstawową, a następnie liceum ogólnokształcące i wtedy właśnie zrodziło się u mnie umiłowanie poezji.

Na skutek tego, że się zakochałem w pięknej dziewczynie, zacząłem więc

powoli sam tworzyć i tak pozostało do dziś. Okres powojenny dla mnie i dla całej rodziny nie był przyjazny – byliśmy potomkami „kułaka”, wiadomo, jak byli traktowani. Na studia droga była dla mnie zamknięta. Dopiero po latach ukończyłem je w trybie zaocznym, jednak nie na kierunku humanistycznym, a technicznym.

Z zawodu jestem nauczycielem (fizyka, chemia, zajęcia techniczne, plastyka). Poezja pozostała jako pasja dodatkowa. Napisałem około 1500 wierszy o różnej tematyce. Wiele wierszy stworzyłem, ale nie zapisałem.

Jestem emerytem. Po przejściu w ten stan długo jeszcze pracowałem, lecz już nie w swoim zawodzie (do 77 roku życia). Dziś los dotknął moją rodzinę i tak ten ciężar życia dźwigam na swych barkach. Za niecałe trzy miesi-



ce kończę 87 lat. A co dalej? Nie wiem, jak długo i jakie będzie to życie oraz kiedy i gdzie będzie meta. Tego, niestety, nie zdołam ani określić, ani opisać.

(Opr. SN)

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO

Redaktor naczelna: Romana Gozdek

Zespół: Magdalena Fiszer-Rębisz, Sonia Nierychło, Ewa Piesza Sклад: Aniela Olbrzymek

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Gliwicach,
ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice,
tel. 32 332 66 65, 32 332 66 53

e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl

www.powiatgliwicki.pl

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przeredagowań i zmiany tytułów. Przekazanie tekstów i zdjęć do redakcji jest równoznaczne z udzieleniem wydawcy licencji niewyłącznej na ich druk i prezentację w internecie.

Druk: POLSKA PRESS sp. z o.o. Drukarnia Sosnowiec Nakład: 12 000 egzemplarzy



WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO są bezpłatnym miesięcznikiem samorządowym, wydawanym ze środków Powiatu Gliwickiego.

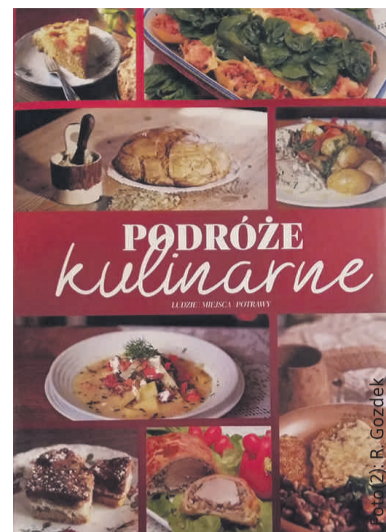
ROLADA Z INDYKA

Ten przepis wraca na nasze łamy po latach. Warto go przypomnieć z kilku względów.

Zamieściliśmy go już jesienią 2010 r., gdy jego autorki – panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Wielowisi – zajęły II miejsce w kategorii kucharze grupowo na konkursie Danie Roku Spichlerza Górnego Śląska, który odbył się w Proboszczowicach. Niedawno zaś podany został w książce pt. „Kulinarne podróże”, wydanej przez Polska Press Grupa. W tym albumowym wydawnictwie zebrane zostały regionalne śląskie przepisy. Wiele z nich podają właśnie panie z kół gospodyń wiejskich działających w naszym województwie. Rolada z indyka świetnie sprawdzi się np. na karnawałowej kolacji.

Składniki:

- filet z indyka
- 15 pieczarek
- cebula
- 20 dag twarogu
- sól, pieprz
- 4 łyżki oleju
- 1 łyżeczka przyprawy do drobiu
- 4 ząbki czosnku



Przepis ten znalazł się w książce Polska Press, wydawcy m.in. Dziennika Zachodniego.

- słodka papryka
- inne zioła

Wykonanie:

Filet rozciąć tak, aby powstał prostokątny płat. Lekko rozbić tłuczkiem. Oprószyć solą, pieprzem i przyprawą do drobiu. Przygotować farsz: pieczarki usmażyć razem z cebulką na oleju. Potem do-

dać przyprawy: zioła, sól, pieprz, słodką paprykę. Wystudzić i dodać twaróg, wymieszać. Masę rozsmarować na mięsie, zwinąć w roladę. Roladę oprószyć pieprzem, papryką, spiąć drewnianymi szpilkami. Obłożyć roladę czosnkiem i ziołami, piec na blasze w piekarniku w temp. ok. 175° około 1 godziny.

(Opr. RG)



Tak serwowana była rolada z Wielowisi na konkursie Danie Roku Spichlerza Górnego Śląska.

Śląska fraszka Naszym starym i starzikom

Ołmom dzisiaj trza wieszować
Przyszło w końcu jejich świynto
Ciyrpliwości tako zdrowia
I niych wnuczek durś pamiynto.

Starzyk dzisiaj mo radocha
Życio przeszło mu niytrocha
Trza wieszować zdrowio siył
By ze nami ciyngym był!



Bronisław Wątroba

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

Poprawne hasło krzyżówki z poprzedniego wydania WPG to „ŚWIĘTA”. A jakie jest tej? Zachęcamy do małej gimnastyki szarych komórek, przy okazji można też nieco lepiej poznać nasz powiat i odbywające się w nim wydarzenia oraz atrakcje.

Pytania do krzyżówki:

1. Imię jednego z Trzech Króli.
2. Uzupełnij brakujący wyraz w zdaniu: Zarząd powiatu jest organem... powiatu.
3. Najkrótszy miesiąc w roku.
4. Chronią dłonie przed zimmem.
5. Ilu radnych liczy Rada Powiatu Gliwickiego?
6. Lepią go dzieci ze śniegu.

(Opr. SN)

